

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

24 kwietnia 2018

nr 31 (LXXIII)

cena: 13 Kč

ROZMOWA
RADIO JEST
BARDZIEJ INTYMNE
STR. 5



ZBLIŻENIA
TAK DUŻO
POTRAFIĄ
STR. 6-7



niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Jest »kogut«, nie ma »koguta«, czyli taksówką przez granicę

PROBLEM: Dziesięć lat wspólnego polsko-czeskiego życia w strefie Schengen nie rozwiązało wszystkich problemów. Jednym z nich jest przejazd taksówką z jednego brzegu granicznej Olzy na drugi. Bez kamuflażu nie jest on możliwy. Przekonaliśmy się o tym na własnej skórze.

Beata Schönwald

Zawiezie mnie pan na Uniwersytet Śląski w Cieszynie? – pytam po czesku kierowcę taksówki, która stanęła akurat koło dworca kolejowego w Czeskim Cieszynie. Kierowca zaprasza mnie do środka i nie włączając taksonometru, od razu podaje cenę. – Pani jest dzisiaj pierwsza, więc będzie za stówkę, ale normalnie liczę sobie dwieście – mówi. Upewniam się, że chodzi o cenę umowną i że nie mam co marzyć o rachunku. Kiedy zbliżamy się do granicy, taksówkarz odstawia przede mną kolejne karty. – Tak naprawdę, to powinienem teraz zdjąć „koguta”, ale nie chce mi się. Jeżdżąc po Cieszynach tego nie robię. Tutaj nas tolerują, bo to przecież jedno miasto. Co innego, gdyby pani chciała zawieźć do Bielska-Białej albo na Słowację. Wtedy uzgadniamy cenę i ja zdejmuję szyld TAXI – wyjaśnia taksówkarz. Kiedy udaję zdziwienie, zaznacza, że miałam szczęście, że akurat na niego trafiłam. Inni, którzy kurczowo trzymają się przepisów, odmówiliby mi podobno zaraz na dzień dobry. – Aby móc jeździć legalnie taksówką po całej Unii Europejskiej, trzeba mieć specjalne zezwolenia. Nikt jednak tego nie załatwia i nie znam nikogo, kto je ma – przekonuje mężczyzna. Wyjmuję sto koron z portmonetki i żegnamy się.

Po chwili sięgam po telefon i dzwonię pod polski numer. – Proszę pana, stoję koło Uniwersytetu Śląskiego. Podrzuci mnie pan do szpitala w Czeskim Cieszynie? – pytam. Po upływie minuty, najwyżej dwóch już siedzę w taksówce. Kierowca upewnia się, że chodzi o Czeski Cieszyn, i zaraz chowa „koguta”. Umawiamy się na 25 złotych bez włączania licznika i ustalamy, że jestem jego



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

kuzynką, którą prywatnie wiezie do szpitala. – Wszyscy tak robimy – przekonuje. Taksówkarz doskonale wie, jak dojechać. W Czeskim Cieszynie czuje się jak w domu. W końcu nie jestem przecież jego jedyną „kuzynką”, którą podwozi w te strony.

O problemie taksówkarzy w granicznym mieście już dziesięć lat temu donosiła „Gazeta Wyborcza”. Od tego czasu praktycznie nic się nie zmieniło. Taksówkarze i ich stali pasażerowie przyzwyczaili się już do zdejmowania szyldu TAXI i wyłączania licznika. O tych praktykach, jak zdążyłam się przekonać, doskonale wiedzą lub przynajmniej domyślają się ich, zarówno w Urzędzie Miasta Czeskiego Cieszyna, jak i w Ministerstwie Transportu. Czy jest zatem szansa, że w ramach jednego miasta nad Olzą coś w tej sprawie się zmieni? – To kwestia unormowana przez konkretne ustawy i samorządy nie mają na nie wpływu. Jeżeli stowarzyszenia branżowe przedsiębior-

ców w dziedzinie transportu są przekonane, że jest duży, niewykorzystany potencjał przewozów osobowych przez granicę, to powinny się zwrócić do odpowiednich komisji parlamentarnych, do senatora lub posła reprezentującego region. Ten może wystąpić z inicjatywą ustawodawczą – stwierdził burmistrz Czeskiego Cieszyna, Vít Slováček.

Na pytanie, jakie warunki powinien spełnić czeski taksówkarz, który chce realizować przewozy osób za granicę w ramach Unii Europejskiej, nie otrzymałam jednoznacznej odpowiedzi. Petr Mařík z działu transportu drogowego Ministerstwa Transportu RC, poinformował mnie, że ustawa o transporcie drogowym określa warunki przewozu osób taksówką wyłącznie na terytorium RC. – W przypadku, gdy jest realizowany przewóz osób za granicę, chodzi o okazyjny osobowy transport drogowy. Przepisy Unii Europejskiej, jak również umowy bilateralne zawarte z kra-

jami sąsiadującymi z Republiką Czeską tej problematyki jednak nie regulują – zaznaczył Mařík, po czym dodał, że w tym konkretnym przypadku, gdy chodzi o przewozy osób do Polski, czeski taksówkarz musi kierować się przepisami wydanymi w tym kraju, czyli w Polsce. – W RC funkcjonuje to tak, że zgodnie z ustawą zagraniczny przewoźnik może realizować przewóz do miejsca leżącego na terenie RC i odwrotnie na podstawie zezwolenia na wjazd, które wydaje Ministerstwo Transportu. Za takie zezwolenie w przypadku przewozów taksówką pobierana jest opłata administracyjna w wysokości 5 tys. koron. Ustawa nie określa jednak, czy chodzi o opłatę jednorazową, czy wymaganą przy każdym przejeździe. Zależy od konkretnego przypadku – uzupełniła rzeczniczka Ministerstwa Transportu, Lenka Rezková. Jak zauważył jednak Petr Mařík, w ciągu ostatnich kilku lat z takim przypadkiem jeszcze się nie spotkał.

WYDARZENIE

Czesko-słowacki pożar

Region. Na czesko-słowackim pograniczu, w Mostach koło Jabłonkowa i Świerczynowcu, w sobotę po południu płonęły porosty leśne ciągnące się wzdłuż Kolei Koszycko-Bogumińskiej. Interweniowały cztery czeskie i trzy słowackie zastępy strażackie. – Na miejsce wystawiono zawodowych strażaków z Trzyńca oraz ochotników z Mostów i Jabłonkowa, a także – ze względu na bliskie sąsiedztwo kolei – także zastęp Zarządu Infrastruktury Kolejowej z Ostrawy – poinformował Jakub Kozák, zastępca rzecznika prasowego Straży Pożarnej Województwa Morawsko-Śląskiego. STR. 2

SPORT

Srebro dla Stalowników

Trzyńciec. W niedzielę zakończyły się finały Tipsport Ekstraligi hokeja na lodzie. Stalownicy Trzyńciec po przegranej z Kometa Brno musieli zadowolić się srebrnym medalem. Kometa sięgnęła po trzynasty mistrzowski tytuł w historii klubu. STR. 8



Fot. PETR RUBAL

Znajdź nas
na
Facebooku



Czytaj
»Głos«
online



NASZ »GŁOS«



Witold Koźdoń
kozdon@glos.live

W niedzielę w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie odbyła się konferencja podsumowująca i promująca 20 lat istnienia Euroregionu Śląsk Cieszyński. Co ciekawe, wydarzenie przeszło bez echa nawet w naszym regionie. Politycy i naukowcy przekonują, że we współczesnej Europie granice pomiędzy państwami zmieniają swoją funkcję. Jeśli to prawda, wiemy raczej jakich funkcji granice już nie pełnią. Dużo trudniej natomiast wskazać, do czego te granice współcześnie służą. I podobnie jest chyba z naszym Euroregionem. Jego strategicznymi celami – jak czytamy w różnych dokumentach – są szeroko pojmowany rozwój regionu oraz wymiana doświadczeń i informacji. Co to oznacza w praktyce, wiedzą zapewne nieliczni urzędnicy. Podstawowym narzędziem służącym do realizacji tych celów są zaś tzw. mikroprojekty. Zwłaszcza mikroprojekty, które „mają na celu wzajemne poznanie i zbliżenie do siebie społeczeństw żyjących po obu stronach pogranicza”. Nie dziwi więc, że wśród przedsięwzięć podejmowanych przez Euroregion Śląsk Cieszyński dominują projekty z dziedziny kultury, turystyki i sportu. Liczną grupę stanowią też transgraniczne projekty na rzecz zacieśnienia współpracy miast i gmin, natomiast zupełnie marginalnie podejmowane są przedsięwzięcia mające na celu ochronę środowiska, rozwój lokalnej przedsiębiorczości, gospodarki czy wzrost konkurencyjności całego regionu. Do tego obecnie współpraca transgraniczna rozwija się przede wszystkim dzięki funduszom pozyskiwanym z Unii Europejskiej. Czy więc Euroregion Śląsk Cieszyński jest wyłącznie narzędziem do wydawania europejskich funduszy? Z całą pewnością nie. Świadczy o tym fakt, że istniał on już wówczas, gdy Czechy i Polska nie były członkami UE. 20 lat temu o wielkich unijnych pieniądzach nie było jeszcze mowy, a jednak politycy z obu stron granicznej Olzy dostrzegli sens we wzajemnej współpracy. Źródłem sukcesu naszego Euroregionu (który dziś jest często stawiany za niemal modelowy przykład transgranicznej, nie tylko czesko-polskiej współpracy) należy więc szukać nie tylko w chęci wydawania łatwych pieniędzy. Te przyczyny są z pewnością dużo głębsze. Ciekawym wydaje się też pytanie, jaki kształt przybrałaby dziś przygraniczna współpraca czesko-polska na Śląsku Cieszyńskim, gdyby przed dwudziestoma laty nie stworzono tutaj Euroregionu.

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Nie, to nie granica amerykańsko-meksykańska. To fragment współczesnej, czesko-polskiej granicy. Nietypowe zdjęcie wykonaliśmy na popularnym, czerwonym szlaku turystycznym z Trzyńca na Czantorię. Ogródzenia chronią obszary ważne przyrodniczo, starszym turystom przypominają jednak czasy słusznie minione. Fot. WITOLD KOŹDOŃ

E-STREFA

Zapraszamy do obejrzenia kilku ujęć i krótkiego materiału filmowego z przebiegu konkursu pszczelarskiego Złota Pszczoła 2018.



Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

24

kwietnia 2018

Imieniny obchodzą:

Grzegorz, Horacy

Wschód słońca: 5.38

Zachód słońca: 19.50

Do końca roku: 251 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Immunologii
Międzynarodowy Dzień Solidarności Młodzieży
Europejski Dzień Śniadania

Przysłowia:

„W kwietniu posusza, nic się na polach nie rusza”

JUTRO...

25

kwietnia 2018

Imieniny obchodzą:

Jarosław, Marek

Wschód słońca: 5.36

Zachód słońca: 19.52

Do końca roku: 250 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień DNA
Światowy Dzień Pingwina
Światowy Dzień Malaria

Przysłowia:

„Co na Marka się stanie, to na ogrodników (12,13,14. 5) odstanie”

POJUTRZE...

26

kwietnia 2018

Imieniny obchodzą:

Marcelin, Marzena

Wschód słońca: 5.34

Zachód słońca: 19.53

Do końca roku: 249 dni

(Nie)typowe święta:

Dzień Drogowca i Transportowca

Przysłowia:

„W kwietniu łagodnie kwiatki, w grudniu śnieżne płatki”

POGODA

wtorek

dzień: 20 do 22 C
noc: 12 do 10 C
wiatr: 1-4 m/s

środa

dzień: 24 do 26 C
noc: 13 do 11 C
wiatr: 2-6 m/s

czwartek

dzień: 16 do 8 C
noc: 11 do 9 C
wiatr: 1-4 m/s

Tramwaj nie

Po stu latach tramwaj nie powróci na ulice Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Powodem są m.in. zbyt wysokie koszty przedsięwzięcia. Dawna linia tramwajowa zostanie jednak nad Olzą upamiętniona.

Witold Koźdoń

Przez ostatnie pół roku samorządy Cieszyna i Czeskiego Cieszyna dyskutowały, czy można przywrócić dawną linię tramwajową i zrobić z niej wspólną atrakcję turystyczną. Sprawdzono uwarunkowania prawne. Tramwaj kursowałby bowiem między dwoma państwami. Szacowano wielkość koniecznych prac inwestycyjno-rewitalizacyjnych i ich szacowany koszt. Zasięgnięto też opinii mieszkańców i turystów. W piątek w czeskocieszyńskim Ośrodku Kultury „Strzelnica” odbyła się konferencja podsumowująca ten projekt. Po miesiącach analiz, spotkań i badań eksperci orzekli, że obecnie taka komunikacja jest niemożliwa. Przywrócenie tramwaju byłoby przede wszystkim kosztowne, a także skomplikowane prawnie i technicznie.

– Polskie przepisy nie dopuszczają między innymi do ruchu tramwajów wąskotorowych, jakie kiedyś kursowały po mieście. Współczesne tramwaje muszą posiadać półtorametrowy rozstaw kół, co powodowałoby, że w niektórych miejscach na dawnej cieszyńskiej trasie takie pojazdy miałyby spore kłopoty na przykład ze skręcaniem – mówiła dzien-



• Cieszyński tramwaj na obecnej ulicy Dworcowej ok. 1918 r. Fot. ARC Maciej Dembinioka

nikarzem Renata Karpińska z Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

Zdaniem burmistrza Czeskiego Cieszyna, Vity Slovák, przeprowadzone analizy pokazują, jak bardzo przez sto lat zmieniły się czasy. – Współcześnie nasze przejścia graniczne są mocno eksploatowane. Panuje na nich duży ruch samochodów i pieszych, do tego inne są wymogi stawiane transportowi publicznemu. Spełnienie wszystkich warunków byłoby więc niezwykle

Czesko-słowacki pożar

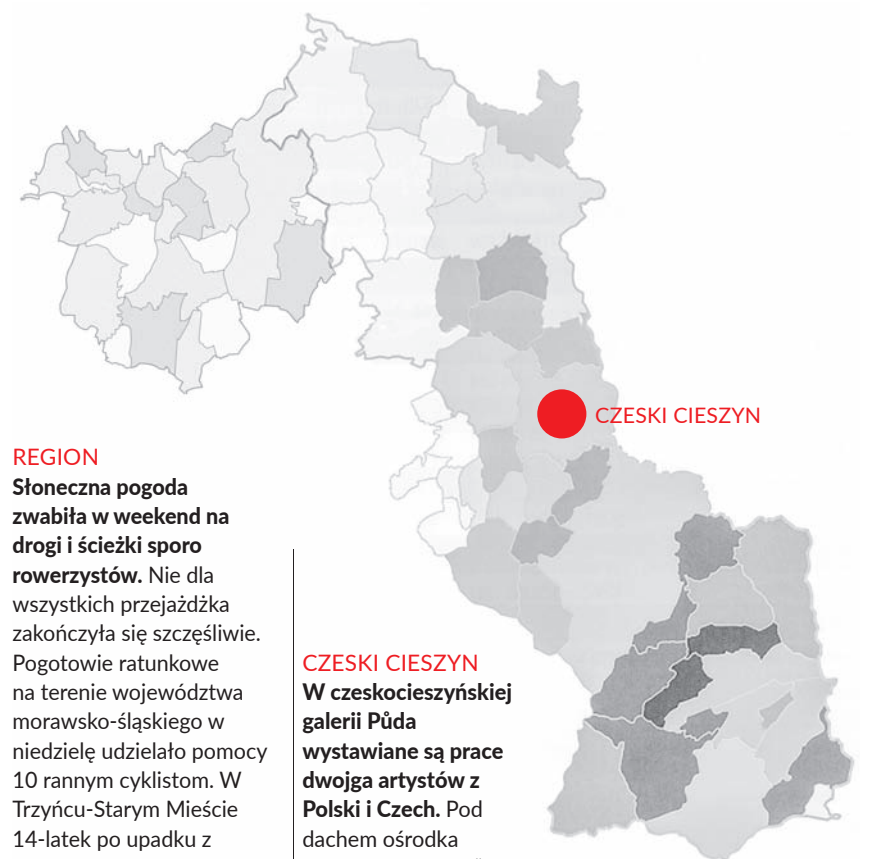
Strażacy po dotarciu na miejsce ustalili, że po czeskiej stronie ogień zajął powierzchnię o rozmiarach 70 x 100 metrów, po stronie słowackiej żywioł szalał w kilku miejscach. – Nasz zastęp gasił pożar w dwóch miejscach, podczas powrotu do remizy zauwa-

żyliśmy, że pali się jeszcze w jednym miejscu w pobliżu torów – napisali na swoim profilu na Facebooku strażacy ochotnicy ze Świerczynowa.

Przyczyna pożaru jest ustalana, Kozák poinformował, że straty na czeskim terytorium oszacowano wstępnie na 50 tys. koron.

(dc)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



REGION

Słoneczna pogoda zwiabiła w weekend na drogi i ścieżki sporo rowerzystów. Nie dla wszystkich przejażdżka zakończyła się szczęśliwie. Pogotowie ratunkowe na terenie województwa morawsko-śląskiego w niedzielę udzielało pomocy 10 rannym cyklistom. W Trzyńcu-Starym Mieście 14-latek po upadku z roweru doznał wstrząsu mózgu, podobnie 32-letni rowerzysta w Czeskim Cieszynie. Kolejne wypadki miały miejsce w Ostrawie i innych częściach regionu.

(dc)

CZESKI CIESZYN
W czeskocieszyńskiej galerii Půda

wystawiane są prace dwojga artystów z Polski i Czech. Pod dachem ośrodka kultury „Strzelnica” własne spojrzenie na sztukę prezentują pochodząca z Trzyńca artystka i pedagog Daša Lasotowa oraz polski rzeźbiarz i artysta sztuk wizualnych Rafał

Boettner-Lubowski. Ich wspólna wystawa została zatytułowana „Redefinicje i reminiscencje”. Oglądać ją można do 20 maja. (wik)

ruszy

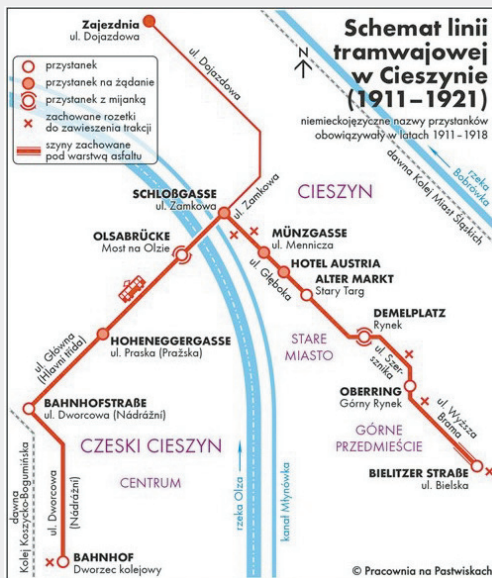


trudne i przede wszystkim bardzo kosztowne, w efekcie raczej niezasadnione ekonomicznie – mówi Vít Slovák.

Burmistrz Czeskiego Cieszyna przekonywał jednak, że oba miasta będą nadal działać, by legenda cieszyńskiego tramwaju przyciągała nad Olzę turystów. – Przed kilku laty zdecydowaliśmy o budowie historycznego budynku Avionu, więc pewnie w interesujący sposób uda nam

Krótką historią na torach

Historię nadolziańskich tramwajów przybliżył zebrany w „Strzelnicy” pasjonat dawnego transportu publicznego na Śląsku Cieszyńskim, Maciej Dembiniok. Przypomniał on, że tramwaje kursowały nad Olzą od 1911 r., cieszyńska linia była zaś jedną z najmłodszych (wcześniej tramwaje woziły pasażerów m.in. w Bielsku, Ostrawie i Boguminie) i najkrótszych w całej Monarchii Austro-Węgierskiej. Liczyła tylko niecałe 1,8 km. Niestety nad Olzą tramwaj kursował zaledwie przez dekadę. W 1920 r. Cieszyn został podzielony między Polskę i Czechosłowację, co przyczyniło się do likwidacji linii w 1921 r.



się upamiętnić także dawny cieszyński tramwaj – stwierdził.

Ryszard Macura, burmistrz Cieszyna, poinformował zaś, że tamtejszy magistrat chciałby, aby przy okazji generalnego remontu ulic Zamkowej i Głębokiej odtworzyć w centrum miasta przebieg trasy przy pomocy... światła. W taki sposób zostanie w przyszłości wyeksponowany przebieg dawnej linii tramwajowej, a także elementy związane z jej historią. – Dodatkowo, w okolicach mostu Przyjaźni chcemy ustawić wagon tramwajowy. Całość ma nawiązywać do idei jednego miasta, z którym mieliśmy do czynienia przez setki lat – mówił Macura, który zadeklarował, że pomysł ma szansę zmaterializować się już w 2020 roku.

Do zaprezentowanego projektu sceptycznie odnosi się jednak czeskoszczyński architekt Karol Cieślár, który przed półtora roku również wystąpił z ideą upamiętnienia cieszyńskiego tramwaju. – Starych wagonów tramwajowych wystawionych w różnych miastach jest bardzo dużo. To nie żaden nowy pomysł. Ja zaproponowałem natomiast, by zrekonstruowany, historyczny tramwaj woził turystów na przykład co 15 minut spod zamku do Avionu i z powrotem. To rozwiązanie byłoby żywe, łączyłoby historię z nowoczesnością, a przy okazji było nietypową atrakcją turystyczną – mówił Cieślár, który prywatnie przysłuchiwał się piątkowej konferencji.

Scena i boisko obok szkoły



• Budowa Ośrodka Kultury i Wypoczynku zbliża się do finału. Fot. DANUTA CHLUP

NAWSIE. W sąsiedztwie polskiej szkoły i kościoła ewangelickiego dobiega końca budowa gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku. Jego uroczyste otwarcie zaplanowano na połowę maja. Władze gminy zachęcają mieszkańców, by do końca kwietnia nadsyłali do Urzędu Gminy swoje propozycje dotyczące nazwy kompleksu.

Polska podstawówka w Nawsiu nie ma własnego boiska, obok szkoły rozciąga się łąka. Na niej wyrosły ostatnio zadaszona scena wraz z widownią, altana z miejscem na ognisko oraz budynek z zapleczem sanitarnym. Obok wybudowano boisko, które będzie miało tartanową nawierzchnię.

– Łączne koszty inwestycji wynoszą 13 milionów koron. Gmina pokryje je z własnego budżetu. W ośrodku będą się odbywały tradycyjne imprezy gminne, takie jak festyny czy dożynki, chcielibyśmy urządzać też inne imprezy oraz kino w plenerze. Już wiadomo, że na otwarciu wystąpi zespół „Hradišťan” – poinformowała redakcję Lenka Husarowa, wójt Nawsia.

Z ośrodka i boiska będą korzystały także szkoły. Na razie oficjalnie nie wiadomo, na jakich warunkach. – Nie zostały jeszcze bowiem ustalone – tak pani wójt odpowiedziała na nasze pytanie. (dc)

Cmentarz posprzątany. I co dalej?

KARWINA. Blisko pięćdziesiąt osób wzięło udział w sobotę w ostatnim tej wiosny sprzątaniu nieczynnego cmentarza ewangelickiego w starej Karwinie. Nie byli to jednak harcerze, na których czekali organizatorzy, ani przedstawiciele klubów młodych z dołańskich kół PZKO. Pomoc przyszła z zupełnie nieoczekiwanej strony – od miłośników geocachingu (gry terenowej, polegającej na poszukiwaniu skrytek, tzw. cachów, przygotowanych przez innych uczestników), którym przewodziła Hana Šimanská z Ostrawy. W grupie dominowali przede wszystkim mieszkańcy stolicy województwa i Hawierzowa, którzy przybyli całymi rodzinami, łącznie z małymi dziećmi.

Miłośnicy geocachingu nie tylko szukają skrytek, ale także dość często w czynnie społecznym sprzątają w lasach czy nad rzekami.

– W sierpniu zeszłego roku byłam tu po raz pierwszy, kiedy przyszłam po „cach” – powiedziała Šimanská, zapytana skąd się dowiedziała o karwińskim cmentarzu. – To miejsce było takie tajemnicze, całe zarosłe. Byłam w szoku, że jest tak zaniedbane. Potem w październiku widziałam reportaż w telewizji i tak mnie to zainspirowało, że przez redaktorkę skontaktowałam się z panem Stanisławem Kołkiem, inicjatorem tej akcji, i zaprosiłam grupę geocacherów. Cieszę się, że przyszli pomóc.

Natomiast Mirosław Byrtus z



• Na nieczynnym cmentarzu ewangelickim w starej Karwinie ostatnio dużo się działo. Fot. JAROSŁAW JOT-DRUZYCKI

Olbrachcic dowiedział się o sprzątaniu z naszych łamów. W dzieciństwie mieszkał nieopodal, a jego ojciec przez wiele lat był stróżem na cmentarzu.

– Można było szybciej coś tutaj zrobić – stwierdził. Nie krył zadowolenia, że karwińska nekropolia odzyskuje swój blask. Wtórował mu również pastor Emil Macura.

– Jesteśmy bardzo wdzięczni, jako parafia ewangelicka w Karwinie, że znaleźli się ludzie, którzy są chętni podjąć się tej inicjatywy, poświęcić swój czas i energię. Chcielibyśmy jako parafia utrzymać ten stan, do którego wszystko zostało teraz doprowadzone.

Dodał też, że toczą się negocjacje w ramach zboru, ale też i z miastem, o przyszłości tego miejsca. Nie będzie tu już nowych pochówków, ale nie jest wykluczone, że cmentarz stanie się atrakcją turystyczną, nie tylko dla przyrodników i rowerzystów czy geocacherów. Musi być on jednak bezpieczny dla odwiedzających. Dlatego obecny podczas sobotniej akcji wiceprezydent Karwiny, Karol Wiewiórka, obiecał wycięcie suchych starych lip w głównej alei, które nadal stanowią zagrożenie, a także postawienie przy drodze 474 kierunkowskazu.

(jot)

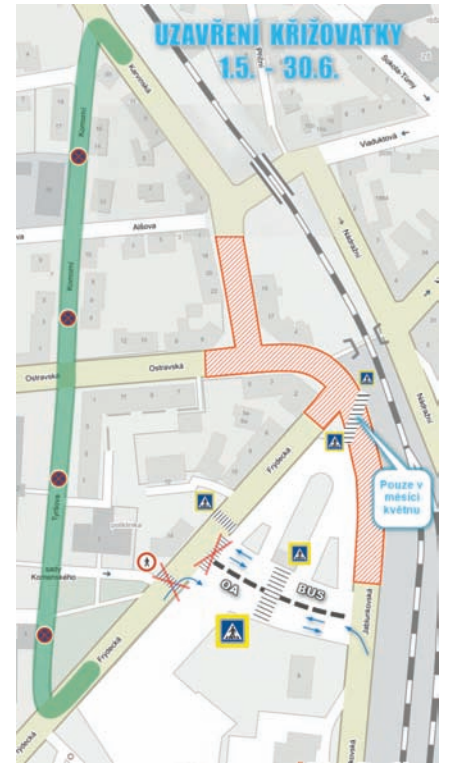
Dwa miesiące utrudnień

CZESKI CIESZYN. Przez dwa miesiące całkowicie z ruchu zostaną wyłączone dwa skrzyżowania w centrum: ulic Ostrawskiej i Wiaduktovej oraz Ostrawskiej, Frydeckiej i Jabłonkowskiej. Powodem jest remont drogi II/468. Utrudnienia rozpoczną się 1 maja i powinny potrwać do końca czerwca. – Na potrzeby mieszkańców, podobnie jak w ub. roku, zostanie stworzona tak zwana pętla wewnętrzna. Poprowadzi ona przez część placu dworca autobusowego, osobno dla samochodów osobowych i osobno dla autobusów. Do centrum miasta można będzie się dostać jedynie ul. Karwińską – informuje Dorota Havlík, rzeczniczka ratusza.

Ponownie, tak jak podczas poprzedniego dużego remontu dróg w Czeskim Cieszynie, zostanie wyłączony z ruchu graniczny most Przyjaźni. Ruch tranzytowy z Polski zostanie skierowany na ul. Strzelniczą i dalej w kierunku na Trzyniec.

Ograniczenia pociągną za sobą także zmiany w parkowaniu samochodów. Na ul. Tyrša i Kameralnej, którymi będą kursowały autobusy komunikacji miejskiej i podmiejskiej, przez całe dwa miesiące będzie obowiązywał zakaz postoju pojazdów.

Ograniczenia będą dotyczyły nie tylko kierowców, ale też pieszych.



Fot. ARC

Wybudowane zostanie tymczasowe przejście, które poprowadzi przez środek dworca autobusowego, dwa przejścia na ul. Frydeckiej zostaną tymczasowo zniszczone. Specjalny „korytarz” będzie w maju służył pieszym do pokonania trasy z dworca autobusowego przez ul. Jabłonkowską do przejścia podziemnego Demelloch.

Trasa objazdowa dla ruchu tranzytowego dalej będzie prowadziła drogą I/67 (ul. Karwińska), a następnie drogami I/48 i I/11. (dc)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY



• Widok na Muzeum Śląskie w Katowicach. Fot. JAN BRODA

Katyniacy w Muzeum Śląskim w Katowicach

Krótko po niedawnej uroczystości, upamiętniającej 78. rocznicę zbrodni katyńskiej oraz 8. rocznicę tragedii smoleńskiej, członkowie Rodziny Katyńskiej w Republice Czeskiej wraz ze swymi najbliższymi udali się pod wodzą prezesa, Józefa Pilicha, na jednodniową wyprawę do Katowic. Po drodze złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze przy pomniku katowickich ofiar Katynia.

Jednym z celów było zwiedzenie Muzeum Śląskiego, usytuowanego na terenie byłej kopalni „Katowice” z typową wieżą wyciągową i schodami, dzięki którym zwiedzający mogą dotrzeć do górnej platformy i nacieszyć się widokiem na dużą część miasta, zwaną Strefą Kultury, m.in. na siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, Międzynarodowe Centrum Kon-

gresowe, halę sportową „Spodek” i inne budowle.

Muzeum oprócz wystaw stałych i czasowych organizuje też ciekawe akcje, spotkania i konferencje, dysponuje biblioteką, sklepem z pamiątkami, bufetem itp. Nasza grupa zwiedziła interesujące wystawy stałe: „Galerię sztuki polskiej 1800-1945” (m.in. dzieła Matejki, Michałowskiego, Wyspiańskiego, Kossaka), „Galerię sztuki polskiej po 1945 roku” (Wróblewski, Kantor, Hasior), „Galerię plastyki profesjonalnej” (dzieła uzdolnionych górników, kojarzące się ze śląską triadą: Bóg, praca, rodzina), „Galerię śląskiej sztuki sakralnej” (ponad 100 obiektów kultu z zakresu rzeźby, malarstwa i rzemiosła artystycznego z terenu Górnego Śląska, w tym również miniatura cieszyńskiej Rotundy) i wreszcie dla nas najbardziej interesującą wystawę pn. „Światło historii. Górny Śląsk na przestrzeni dziejów”, obszernie

pokazującą dzieje regionu od czasów najdawniejszych do przełomu 1989 r., ze szczególnym uwzględnieniem okresu industrializacji, któremu ziemia ta – w tym również nasz Śląsk Cieszyński – zawdzięcza swe dzisiejsze oblicze.

Równie absorbujące było obejrzenie wielowątkowej ekspozycji pt. „Wszystko osiąga się przez nadzieję... Kulturowe dziedzictwo reformacji na Śląsku”, m.in. z wykładem na ekranie filmowym naszego rodaka ze Śmiłowic – b. premiera rządu RP Jerzego Buzka, jak i z krótkimi informacjami pisemnymi o działalności członków ewangelickiej rodziny Niedobów: Władysława (czyli „Jury spod grónia” ze zdjęciem na koniu), jego brata Adama (autora muzyki do pieśni „Szumi jawor szumi” i syna Adama – Andrzeja (autora granej jeszcze niedawno przez Scenę Polską TC., Rajskiej jabłanki”, książki „Matka Ziemia” oraz słów do wy-

żej wspomnianej piosenki „Szumi jawor”). Całość naprawdę warto obejrzeć...

W drodze powrotnej spędziliśmy kilka chwil podczas kolejnego spotkania integracyjnego na miłej pogawędce z członkami Rodziny Katyńskiej w Katowicach na czele z przewodniczącą – p. Ewą Bujanowską-Burak.

Edward Firla



Kolejne lampy

W niedzielne popołudnie na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie odsłonięto lampy poświęcone Marii Sojkowej i Dorocie Kłuszyńskiej, członkiniom Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Te odważne kobiety brały czynny udział w tworzeniu polskiej państwowości na Śląsku Cieszyńskim i to wydarzenie w piękny sposób upamiętniało 100-lecie Niepodległej. Goście przybyli na uroczystość otrzymali biało-czerwone kokardki, a zasłonięte lampy również oplecione były biało-czerwonymi wstążkami. Słoneczna pogoda dopełniła reszty i uroczystość okazała się bardzo piękna i podniosła.

Chór z Rzeki pod dyrekcją Toma-

sza Piwko zaśpiewał razem z zebrałymi „Płyniesz Olzo” i „Ojcowski dom”.

Lampy odsłoniły aktywne na różnych szczeblach samorządu kobiety naszego powiatu – wiceprzewodnicząca Sejmiku Śląskiego, Sylwia Cieślak, wicestarosta powiatu cieszyńskiego, Maria Cieślak i przewodnicząca Rady Miasta Cieszyzna, Gabriela Staszkiwicz. Na murze pojawiły się nowe tablice, w tym jedna z angielskim tekstem i teraz również zagraniczni turyści mogą przeczytać krótkie informacje o uhonorowanych paniach. Na tablicach uroczystość zerwały biało-czerwoną kokardę przedstawicielki organizacji, dzięki którym powstała uliczka – wiceprzewodnicząca Klubu Kobiet Kreatywnych, Małgorzata Waclawik-Syrokosz i przewodnicząca Klubu Soroptymist International w Cieszynie Halina Bocheńska z Władysławą Magiera.

Niestety, był to też finał czyli ostatni dzień wystawy o zasłużonych kobietach w oranżerii cieszyńskiego zamku. Wiele miejscowości, również spoza Śląska Cieszyńskiego, wyraziło zainteresowanie jej wypożyczeniem i dlatego jest nadzieja, że zasługi cieszyńskich kobiet nie zostaną zapomniane.

Władysława Magiera



Fot. Facebook/Krzysztof Telis

Kraina miodem płynąca

W Mostach Koło Jabłonkowa w sobotę i niedzielę miało miejsce niecodzienne wydarzenie, a mianowicie konkurs Złota Pszczoła 2018 Moraw Północnych. To nic innego, jak rywalizacja młodych adeptów rzemiosła pszczelarskiego, której głównym organizatorem jest Czeski Związek Pszczelarzy.

– To już dwudziesta edycja konkursu, który odbywa się na terenie całego kraju. W sumie ze wszystkich województw udział w konkursie bierze 990 członków kółek pszczelarskich działających przy szkołach bądź Domach Dzieci i Młodzieży. Warto zaznaczyć, że z województwa morawsko-śląskiego jest ich najwięcej. Do Mostów przybyło 151 członków rozmaitych kółek pszczelarskich – mówił Milan Motyka, odpowiedzialny za organizację konkursu w Mostach koło Jabłonkowa. Co ciekawe, Motyka ukończył Państwowe Technikum Rolnicze w Pszczeliej Woli niedaleko Lublina. Jest to jedyna pszczelarska szkoła średnia w Europie.

Uczestnicy rywalizacji mieli do zaliczenia m.in. test teoretyczny, rozpoznawanie roślin, części pszczoły na makro fotografiach. W części praktycznej trzeba było natomiast udzielić odpowiedzi na



• Milan Motyka egzaminuje Jakuba Klusa z praktycznych wiadomości na temat miodu, utrzymania ulów i technik pszczelarstwa. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

dziesięć pytań dotyczących pracy przy ulu.

– W tegorocznym konkursie uczestniczy czterech moich podopiecznych – mówi szef kółka

pszczelarskiego w Trzyńcu, Stanisław Zielina. – Jako kółko działające przy Domu Dzieci i Młodzieży bierzemy w nim udział od 2001 roku. Ten konkurs to dobra moty-

wacja dla młodzieży, by ich przyciągnąć do pszczoły i przyrody. Ale musimy się przyznać, że wielu z nich tak przekonuje swoich rodziców, że zakładają swoje własne ule.

Dla Radka Machača, ucznia klasy ósmej polskiej podstawówki w Bystrzycy, to nie nowość. – Mój dziadek i ojciec są pszczelarzami. Mamy około 40 uli, więc to dobrze znana mi tematyka. Choć nie można powiedzieć, że znam się na wszystkim. Największą trudność sprawiła mi botanika – przyznał młody pszczelarz.

W trakcie całego wydarzenia trudno było się nudzić. Podczas uroczystego rozpoczęcia przygrywała kapela „Jacki”, a Libuše Ježoviczowa tradycyjnie przywitała wszystkich chlebem i solą. Sobotni wieczór pełen był wrażeń tak kulturalnych, jak i sportowych. Po obiedzie można było skorzystać z kolejki saneczkowej. Wieczorem uczestnicy konkursu mogli obejrzeć występ magika, tancerzy grupy Elán, imponujący pokaz wędryńskich Gimnastów, a także występ solowy Petra Borkowca. Podczas gdy członkowie kółek zmagali się z konkursowymi zadaniami, ich opiekunowie mogli usnąć mandale, które później zostały ocenione i nagrodzone.

W niedzielę rano natomiast posadzono trzy lipy – jedną najmłodszy uczestnik konkursu, drugą przedstawiciele starszej kategorii, a trzecią organizatorzy. **(endy)**

Radio jest bardziej intymne

Z dziennikarzem radiowym i telewizyjnym, Michałem Olszańskim, rozmawiałam przed 12. Biegiem po Nowe Życie w Wiśle. O radiu, telewizji oraz książce „Godzina prawdy”.

Mariola Morcinkowa

Jest pan jednym z prowadzących program „Pytanie na śniadanie”, ale także dziennikarzem radiowym, od lat związanym z Trójką. Co jest panu bliższe na ten moment – radio czy telewizja?

– Bliższe jest mi zdecydowanie radio. Zawsze to powtarzam, ponieważ czuję się przede wszystkim dziennikarzem radiowym. Takie były zresztą moje początki w dziennikarstwie. Nie jestem z wykształcenia dziennikarzem, skończyłem resocjalizację, a potem przez wiele lat pracowałem z młodzieżą. Później doszło do dużych zmian w moim życiu. Zaczęły się od Radia Kolor, skąd trafiłem do Trójki. Telewizja to rodzaj atrakcyjnego dodatku. Za sprawą „Magazynu Ekspresu Reporterów” i „Pytania na śniadanie” jestem z telewizją związany od wielu lat. Mam nadzieję, że jeszcze trochę to potrwa.

Czym różni się dziennikarstwo radiowe od telewizyjnego?

– Radio jest bardziej intymne. Daje poczucie bliższego kontaktu. Kiedy jestem na antenie, mam świadomość, że moje słowa skierowane są do konkretnego odbiorcy. Telewizja to obraz, gest i mimika. Tu więcej rzeczy dziennikarz musi zaproponować, by program był atrakcyjny dla widza. Ja nie muszę się już z nikim ścierać, bo moje atuty polegają na doświadczeniu. Intymność, bliskość przekazu i magia radia to te rzeczy, które bardzo mi się podobają.

W Trójce prowadzi pan audycję „Godzina prawdy”. Proszę powiedzieć, skąd wziął się pomysł na taki tytuł? Moim zdaniem związany jest on ze szczerością, która jest nieodzownym elementem tego cyklu...

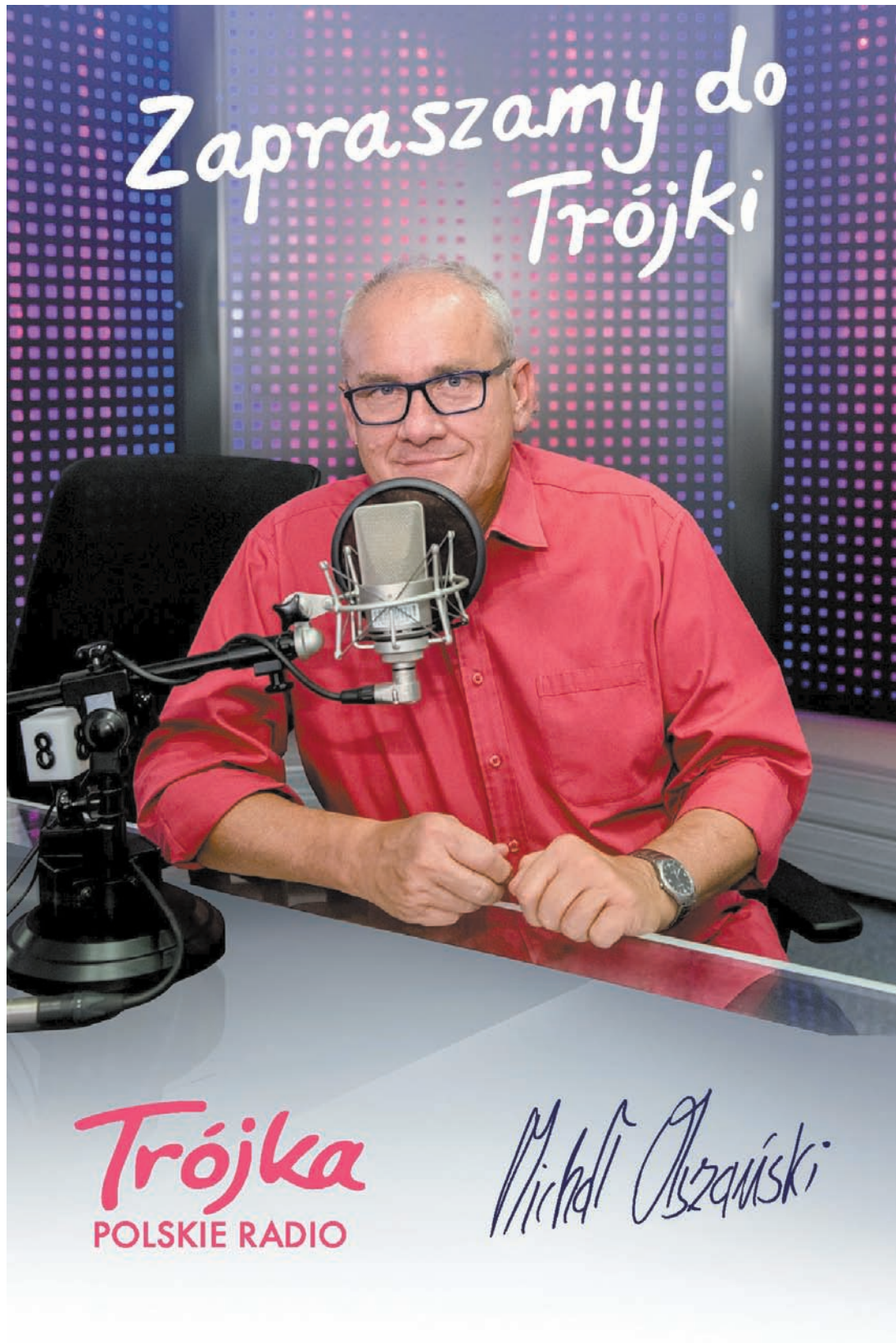
– Tak. Zabawne jest to, że ludzie bardzo często mówią, iż jest to „Godzina szczerości”. Myślę ten tytuł. Powstał on po konsultacjach z ówczesną dyrektorką Trójki, Magdą Jethon. Kiedy starałem się o to, by mieć własną audycję, Magda się zgodziła. Zastanawialiśmy się nad tytułem. Z mojej strony pojawił się tytuł „Audiobiografia”, na zasadzie biografii radiowej. Okazało się, że tytuł już gdzieś funkcjonuje, dlatego nazwaliśmy program „Godzina prawdy”.

Według jakiego klucza wybiera pan gości do swojej audycji?

– Musi być człowiek i jego historia. Nie robię publicystyki. Mnie interesuje klasyczna „human story”, czyli opowieść człowieka, który dokonał wyboru w swoim życiu, podjął decyzję i wyciąga wnioski. Siedzący tutaj Krzysztof Głabowicz był gościem mojej audycji. Była to niezwykle interesująca rozmowa o jego wyborach i o tym, co zmieniło się w jego życiu w związku z niepełnosprawnością. Podstawowy klucz – dobra ludzka historia.

Audycje są bardzo życiowe, powiedziałabym – blisko ludzi. To moim zdaniem największa siła „Godziny prawdy”. Emanuje pan pozytywną energią... Co dla pana jest największą siłą w życiu?

– Ja po prostu lubię ludzi i świat. Inspirację czerpię z poukładanego życia. Nie ma we mnie zawiści. Siłą audycji – według mnie – jest to, że staram się w jakiś sposób dotrzeć do prawdziwej opowieści



Fot. ARC

człowieka. Gość jest najważniejszy. Jest to dla mnie niezwykle istotne. Pamiętam o tym.

„Godzina prawdy” to jednak nie tylko nazwa programu w Trójce, ale także książka, którą wydał pan w sierpniu

2015 roku. Co było dla pana najważniejsze podczas powstania tej pozycji?

– Zabawna historia. Nie miałem wcale ochoty na wydanie książki, ale przekonał mnie do tego Marek Przybylik, który powiedział, że może wyjść z tego wartościowa sprawa. Oczywiście finansowo nic z tego nie wyszło, ale mam kilka egzemplarzy i rozdaję je wtedy, kiedy chcę kogoś nagrodzić. Mimo wszystko sprawiła mi dużo frajdy, składa się z 21 rozmów.

Która z nich była dla pana najważniejsza i dlaczego?

– Jest tam rozmowa z moim ojcem. Myślę, że bardzo dobra i ważna, a dodatkowo pokazuje moje korzenie. Usłyszałem kiedyś, że przyjdzie taki czas, iż ktoś ze mną zrobi „Godzinę prawdy” (śmiech).

Czy jest szansa na kolejną książkę w pana dorobku?

– Nie, ale rozmowy z chociażby ostatnich dwóch lat na pewno byłyby dobrym materiałem na książkę.

Gdyby nastąpiła taka konieczność, z czego byłoby panu łatwiej zrezygnować: z pracy w radiu, czy telewizji?

– W TVP nie mogę stracić etatu, bo pracuję na umowie o dzieło.

Spotykamy się przy okazji 12. Biegu po Nowe Życie w Wiśle. Jak dowiedział się pan o całej inicjatywie?

– Poleciał mnie Krzysztof Głabowicz. Dostałem propozycję, by włączyć się w prowadzenie imprezy. Pierwsza odbyła się na Agrykoli w Warszawie. Krzysztof ma w sobie niesamowitą energię, razem pracujemy od wielu lat, m.in w Krakowie oraz przy okazji Biegu po Nowe Życie. Kiedy on mówi, że warto w coś wejść, ja mu ufam.

Moim zdaniem udział osób publicznych w całym wydarzeniu bardzo pomaga w budowaniu świadomości, jak ważna jest transplantacja i transplantologia...

– Najlepszym tego przykładem jest Przemek Saleta. Warto zwrócić uwagę na to, ile dobrych rzeczy wydarzyło się od momentu, w którym zdecydował się na bycie dawcą. To świetna sprawa. Przy okazji gali inauguracyjnej 12. Bieg po Nowe Życie profesor Andrzej Chmura mówił, że w chwili obecnej przeszczepów jest mniej, ale bądźmy dobrej myśli. ▲

Michał Olszański

jest synem małżeństwa dziennikarzy Tadeusza i Barbary Olszańskich. Z wykształcenia pedagog po Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego (1977), do 1992 r. pracował w ośrodku dla trudnej młodzieży. W latach 2000-2001 był dyrektorem Programu III Polskiego Radia. Obecnie nadal pracuje w Trójce, gdzie prowadzi audycje sportowe („Trzecia strona medalu”) oraz piątkową „Godzinę prawdy”. Współpracuje też z TVP2, gdzie do października 2017 roku był gospodarzem „Magazynu Ekspresu Reporterów”, a ponadto prowadzi poranny program „Pytanie na śniadanie”. Żona Magda (od 1977 roku) jest terapeutką i pedagogiem, poznali się jeszcze na studiach. Mają dwóch synów Antoniego i Jana. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (2003) oraz brązowym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju” (2012). Może się także pochwalić Telekamerą „Teletygodnia” (dla programu, 2011).

Wikipedia

Co łączy najpiękniejszą Czechosłowaczkę 1990 roku, Jewkę Trzyńczankę, plastyka, muzyka i humorystę w jednej osobie oraz tłumacza z Brna? W sobotni wieczór połączył ich udział w siódmej edycji talk show Izabeli Wałaskiej „Zaolzie Potrafi”. Impreza odbyła się tradycyjnie w czeskocieszyńskiej „Strzelnicy”.

Beata Schönwald

Klucz, którym kieruję się przy wyborze gości, od początku trwania tej imprezy praktycznie się nie zmienia. Tym pierwszym kryterium jest pochodzenie. Oprócz tego staram się, żeby była zachowana różnorodność, żeby goście reprezentowali różne zawody, różne pokolenia i w miarę możliwości, żeby były dwie kobiety i dwaj mężczyźni – wyjaśniła Wałaska, zdradzając przy okazji, że dzięki „doradcom” ma sporą listę kandydatów do programu. – Wciąż jest z czego wybierać – zaznaczyła.

Tym razem wybór padł na dwie osoby mieszkające w regionie i dwie, które po studiach stąd wyjechały. Do tych pierwszych należy zaliczyć Ewę Szczerbową, znaną czytelnikom „Hutnika” jako Jewkę Trzyńczankę, autorkę felietonów pisanych w gwarze, oraz człowieka wielu zawodów i wielu talentów, Bronisława Liberdy, plastyka, scenografa, humorystę i muzyka. Drugą dwójkę stanowili Miss Czechosłowacji 1990 roku, w swoim czasie dyrektorka Ośrodka Czeskiego w Warszawie, Renata Górecka, oraz Roman Madecki, polonista i bohemista na Uniwersytecie Masaryka w Brnie.



• Kasia Stonawska i jej pierwszy zaolziański stand up.

Goście spotkania opowiadali o swoim życiu, marzeniach, gwarze, pułapkach językowych, o nietrafionych tłumaczeniach. Dyskutowali na tematy śmieszne oraz na te zupełnie poważne. Na scenie w ramach przerywnika artystycznego pojawiły się jednak również inne osoby – Ema Trávniček z Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie zagrała na fortepianie Beethovena i Chopina, Karin Bartulec z tej samej szkoły zaśpiewała w stylu popularnym i ludowym, a studentka Katarzyna Stonawska przedstawiła swój pierwszy w życiu stand up.

Publiczność nie miała czasu na nudę nawet w trakcie przerwy. W saloniku muzycznym można było obejrzeć mini-wystawę prac plastycznych czeskocieszyńskich gimnazjalistów, wysłuchać rad studenta ekologii na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu, Janka Michalika z Piosku, na temat ziołolecznictwa oraz dowiedzieć się o współczesnych atutach Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie, do której notabene w swoim czasie uczęszczała również Renata Górecka. Przerwa była też dobrym czasem na udzielenie odpowiedzi na konkursowe pytania z zakresu polsko-czeskiego słownictwa oraz polsko-czeskich frazeologizmów. W tej pierwszej

Tak dużo



• Izabela Wałaska i jej goście: Roman Madecki, Bronisław Liberda, Renata Górecka i Ewa Szczerbowa. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

dyscyplinie najlepiej spisała się Renata Szkucik z Lesznej Dolnej. W drugiej natomiast zabrakło odpowiedzi, bo konkurs okazał się za trudny.

EWA SZCZERBOWA

– Będę mówić po naszymu, bo ja piszę po naszymu i w domu my mówili po naszymu. Pochodzę z Piosku z gruntu, mieliśmy trzy krowy, pore hektarów pola, tak że umiałam dość, umiałam gnój kidać i aji umiałam kose i kopaczke chycić do rynki – tak przedstawiła się Jewka Trzyńczanka. Jej mama była poetką ludową, w ich domu często bywał Władysław Niedoba, alias Jura spod Grónia. Rodzice nie chcieli jednak, by została „komediantką”, dlatego zamiast do szkoły aktorskiej poszła do pracy w Hucie Trzyńskiejkiej. Na pytanie o inspiracje, przyznała, że pomysły czerpie z samego życia. – Tu spotkam tego, tu owego i powstaje przygoda, którą można opisać. Staram się pisać tak, jak nas uczyli rodzice mówić, bez naleciałości czeskich, któ-

rych w tekstach gwarowych być nie powinno – zaznaczyła. Ewa Szczerbowa bawiła publiczność sobotniego talk show historjkami z życia wziętymi. Mówiła też jednak o swoich działaniach na rzecz sierot z domu dziecka w Wizowicach oraz o takich wartościach, jak język ojczysty i rodzina.

BRONISŁAW LIBERDA

– Lepiej mówić o bliźnim, niż o sobie, bo o sobie trudno się mówi. Mój scenariusz życia zamienił się w grubą księgę, ale kiedy w niej wertowałem, to przekonałem się, że najbardziej przysłużyłem się dzieciom – tak rozpoczął swoją autopräsentację Bronisław Liberda. Ponad 20 lat szefował Teatrowi Lalek „Bajka”, ilustrował pisemka dziecięce i na przełomie lat 80. i 90. ub. wieku spełniło się jego marzenie, bo w czeskiej telewizji udało mu się zrealizować dwie wieczorynki, a za jedną z nich uzyskać wspólnie z reżyserem drugą nagrodę. Liberda przyznał, że początki w „Bajce” nie były łatwe. Nauczyciele szkół, do

których teatrzyk przyjeżdżał, byli przyzwyczajeni do starej „Bajki” Króla, a on tymczasem przyszedł z moderną. To, czy udało mu się trafić w gusta dzieci, rozpoznawał po ich zachowaniu. – Dziecko jest niesamowitym widzem. Kiedy się nudzi, nie siedzi grzecznie jak dorosły, ale od razu daje o tym znać. Kiedy dzieci siedziały więc po cichutku, było wiadomo, że przedstawienie się udało. W przeciwnym razie była to mordęga – przyznał. Liberda mówił też o swoich pierwszych doświadczeniach z pracą scenografa w Teatrze Cieszyńskim, a także odpowiedział na nurtujące wielu pytanie.

– Kiedy wraca do „Głosu”?

RENATA GÓRECKA

Kiedy wybrano ją Miss Czechosłowacji, uczęszczała do klasy maturalnej. – Moje życie wtedy z dnia na dzień się zmieniło. Musiałam bardzo szybko dorosnąć. Moje beztroskie dzieciństwo, kiedy w głowie miałam tylko taniec i marzenia, nagle się skończyło – wspo-

Brakuje »sąsiadologii«

Pierwszy, chociaż jest Polakiem, nie chodzi do kościoła. Drugi, Czech, określa siebie jako pobożnego katolika. W piątek w kawiarni-czytelni „Avion” w Czeskim Cieszynie odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Bez stereotypów. Polacy i Czesi o sobie nawzajem”. Bohaterami salonu dyskusyjnego, który prowadziła tym razem autorka kampanii „Całe Czechy czytają dzieciom”, cieszyńnianka Ewa Katruśák, byli prof. Jiří Trávniček z Pragi oraz prof. Grzegorz Nieć z Krakowa.

Jiří Trávniček, literaturoznawca, krytyk, historyk i wykładowca związany z Instytutem Literatury Czeskiej Akademii Nauk, uważa siebie za polonofila. Grzegorz Nieć, doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie bibliologii i informa-

tologii, profesor na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, przyznaje się z kolei, że jest czechofilem. To, co ich łączy, prócz zainteresowania kulturą sąsiada, jest fascynacja książką i jej fenomenem. Ten pierwszy prowadzi rozległe badania na temat czytel-

nictwa i nawyków czytelniczych w Republice Czeskiej, drugi może pochwalić się domowym księgozbiorem liczącym, bagatela, 20 tys. tomów.

Na piątkowym spotkaniu w „Avionie” była więc mowa o książce i czytaniu. Ewa Katruśák

pytała swoich gości praktycznie o wszystko, co wiąże się z tym tematem. O pierwszą książkę, o ulubiony tytuł i ulubionych autorów, o miejsce współczesnej literatury w kanonie lektur obowiązkowych, o własny rytuał czytania, o to, dlaczego należy



potrafią



minała najpiękniejsza dziewczyna 1990 roku. Po roku „królowania” musiała jednak podjąć decyzję, co dalej. Wybrała studia wyższe na Akademii Handlowej w Krakowie. – Postanowiłam, że nie zostanę modelką, bo świat modelingu, reklamy i tym podobnych rzeczy to nie moje klimaty – podkreśliła. W życiu udało się jej spełnić wiele marzeń. – Kiedy dziennikarze pytali mnie o nie, powiedziałam, że chciałabym mieć hotel. To się spełniło i obecnie realizuję się w hotelarstwie i turystyce – stwierdziła właścicielka hotelu w Szczawnicy. Górecka podczas sobotniego wieczoru w „Strzelnicy” wróciła też do czasów, kiedy stała na czele Ośrodka Kultury Czeskiej w Warszawie, oraz do dziesięcioletniego pobytu w Szwajcarii, dokąd „wyjechali z córką, a wrócili z trójką dzieci”. – W Szwajcarii podobało mi się tamtejsze zamiłowanie do porządku i przestrzegania zasad. Mnie łatwiej było się do tego przyzwyczaić niż mężowi, który pochodzi z Polski – przyznała.

ROMAN MADECKI

Pochodzi z Karwiny, ale jego miejscem nostalgicznym jest domek letniskowy pod Filipką, który w trosce o jego wątłe zdrowie kupili niegdyś jego rodzice. Z Brnem związał się zawodowo przed 25 laty i odtąd wykłada polonistykę na tamtejszym uniwersytecie. Jako tłumacz i wykładowca wyznaje zasadę, że trzeba cały czas mówić, bo jak się przestanie, to inni się zorientują, że coś jest nie tak. – Zawsze tłumaczę studentom, że siedząc w kabinie symultanicznej, powinni „mówić, mówić, nie przerywać, nawet jakby były usterki techniczne, mówić”. Jeżeli bowiem zrobią dłuższą przerwę, wszyscy będą myśleli, że tłumacz nie umie czegoś przetłumaczyć – śmiał się Madecki. Jako tłumacz książek i filmów, w tym m.in. kultowego „Wiedźmina”, wyjaśnił również, że to nie on odpowiada za nietrafione tytuły, bo te akurat dostaje już z góry przetłumaczone. Madecki przybliżył ponadto najnowsze ustalenia dialektologów odnośnie pochodze-



• Dwie zaproszone panie: Renata Górecka i Ewa Szczerbowa.

nia gwary cieszyńskiej jako gwary przejściowej, czyli ukształtowanej

pod wpływem języków polskiego i czeskiego, zdradził również, czym

powinien cechować się dobry wykład. ▲

czytać dzieciom i kiedy należy z tym skończyć. Nie zabrakło też pytań czesko-polskich – o ulubione słowa w języku sąsiada, o powody nikłego zainteresowania Czechów Polską i wiele innych. W tym kontekście prof. Nieć przekonywał, że do szkolnych programów nauczania powinien zostać wprowadzony przedmiot „sąsiedologia”. Uczniowie dowiadywaliby się na nim o uwarunkowaniach kulturowych, historycznych i geograficznych sąsiednich krajów. – Nie chodzi zresztą tylko o wiedzę poważną, ale też o to, co sąsiedzi czytają, co jedzą, jaka jest specyfika ich historii – sprecyzował gość z Krakowa.

Pytania zadawali również słuchacze. Dzięki temu poruszono

między innymi temat książek audio i e-booków oraz powrotu mody na klasyczną papierową książkę, wyników badań przeprowadzanych wśród czeskich czytelników przez prof. Trávníčka, a także zastanawiano się nad rolą, jaką dawniej odgrywały zakazane książki w formowaniu nawyków czytelniczych młodzieży.

Na zakończenie, na życzenie pewnej uczestniczki, czeski pasjonat polskiej literatury polecił kilka, jego zdaniem, dobrych książek. Z polskich wymienił reportaże Wojciecha Tochmana i Pawła Smoleńskiego, z czeskich „Hanę” Aleny Mornštajnovej czy „Raději zešlét v divočině” Aleša Palana.

(sch)

»Handlówka« też potrafi



• Ania Lasota doskonale zna atuty swojej szkoły.

Siódme „Zaolzie potrafi” nie obyło się bez imprez towarzyszących. Jedną z nich była prezentacja Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie. Atuty szkoły przedstawili zainteresowanym polscy uczniowie, Anna Lasota i Marek Tietz. Wspomnieli m.in., że w ramach projektu Erasmus+ w tym roku wyjeżdża 30 uczniów do Anglii na dwutygodniowy pobyt roboczy, w czasie którego będą zatrudnieni w recepcji, kiosku czy kawiarni. Z kolei w ramach projektu Pasch uczniowie „handlówki” przystąpią do egzaminów Zertifikat Deutsch na poziomie A1, A2 i B1. Dzięki realizacji projektu „Szkoła przyjazna cyfrowo” dwie klasopracownie zostaną wyposażone nowym sprzętem komputerowym oraz powstanie mobilna klasopracownia wyposażona w tablety.



fenomenie książki dyskutowali Jiří Trávníček, Ewa Szczerbowa i Grzegorz Nieć. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Talk show

to program z udziałem publiczności, w którym moderator prowadzi swobodne, nieformalne rozmowy z zaproszonymi gośćmi na jeden lub kilka tematów. O jego sukcesie decyduje w dużym stopniu osobowość prowadzącego. Profesjonalnie przygotowany talk-show zakłada bardzo staranny dobór uczestników, tak by widz mógł odnieść wrażenie pełnej spontaniczności i przypadkowości. Niemniej ważny jest dobór tematu i doskonała w nim orientacja prowadzącego. To, czy zostanie on potraktowany żartem czy serio, zależy od koncepcji danego programu.

SPORT

Rządzili Kenijczycy

Tradycji z ostatnich lat stało się zadość. 10. edycja Cieszyńskiego Fortuna Biegu opanowali Kenijczycy. Najlepszy z polskich biegaczy, Dawid Malina, uplasował się na piątym miejscu. Najlepszym Czechem był siódmy na mecie Tomáš Lichý z Frydka-Místa. Trasa licząca 10 km ponownie prowadziła ulicami Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Niedzielnemu biegowi towarzyszyła piękna, słoneczna pogoda. W imprezie wystartowali nie tylko wyczynowi biegacze. Sprawdzić siły mógł każdy, wystarczyła odrobina chęci i oddanie zgłoszenia w terminie. W sumie na trasie jubileuszowego biegu pojawiło się ponad 1300 zawodników z Polski, RC, Słowacji, Ukrainy, Mołdawii, a wisienką na torcie był udział Kenijczyków z Eldoreta. Pierwsze miejsce zajął Benard Muinde Matheka (29:32), drugi był Daniel Rotich Chebolei (30:21), trzeci Mark Kipchumba Rotich (30:21). Czas piątego Dawida Maliny wyniósł 31:11.

(jb)

HCB w półfinale!

Klasowy zespół potrafi kwygrać nawet w trudnych okolicznościach. Szczypiorniści Banika Karwina wymęczyli w sobotę zwycięstwo z Jičínem, awansując do półfinału ekstrakligi. Karwiniacy zwyciężyli w trzecim meczu 26:25, całą serię zakończyli zaś wynikiem 3:0. – Nie było łatwo, zwłaszcza w trzecim spotkaniu. Wygraliśmy siłą charakteru – ocenił spotkanie trener Karwiny, Marek Michalisko. Goście rozpoczęli mecz bez kontuzowanego Soláka, a kończyli bez Nedomy i Brůny. Zespół w opałach poprowadził do zwycięstwa Monczka, świetnie bronił Marjanović. W półfinale Banik trafił na Lowosice. JIČÍN – KARWINA 25:26 Do przerwy: 12:15. Karwina: Marjanović, Mokroš – Brůna 5, Monczka 7/5, Piątek, S. Młotek 3, T. Młotek, Nantl, Zbránek 5, Nedoma, Jan Užek, Jiří Užek 2, Plaček 4, Drzyzga, Fulneček.

(jb)

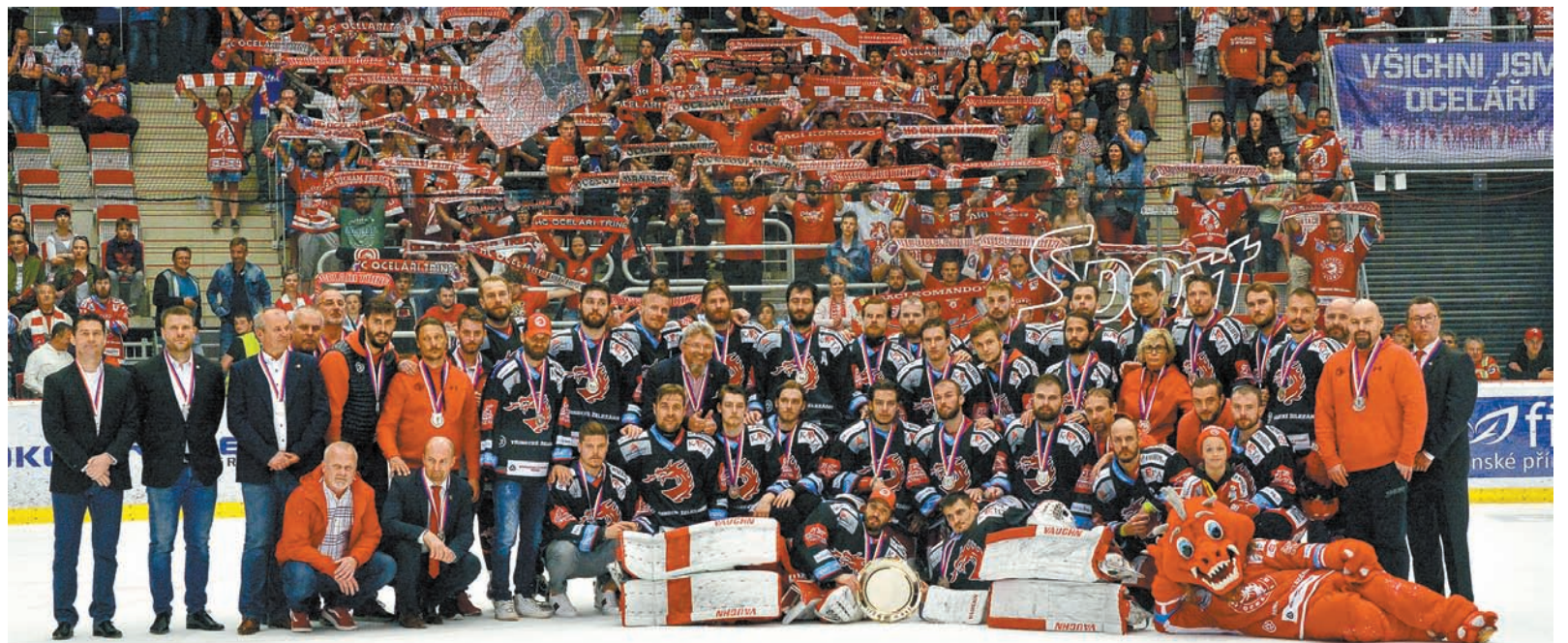
LICZBA DNIA

18

Oto aktualna pozycja najlepszego polskiego kolarza w zawodowym pelotonie, Michała Kwiatkowskiego. „Kwiatek” broniący barw ekipy Sky wyraźnie wyprzedza w rankingu UCI World Tour m.in. Łukasza Wiśniowskiego (69) i Rafała Majkę (158). Na prowadzeniu Słowak Peter Sagan (Bora-Handgrohe).

Srebro też smakuje

Co najmniej rok trzeba czekać na kolejną okazję. Stalownicy Trzyniec przegrali w finałowej serii ekstrakligi hokeja z obrońcami tytułu, Kometą Brno, w pięciu spotkaniach 1:4, identycznym wynikiem zakończyło się też niedzielne starcie w Werk Arenie. – Srebro mimo wszystko smakuje wyśmienicie – powiedział „Głowski” Jan Czudek, wiceprezydent klubu.



• Stalownicy Trzyniec zdobyli trzeci w historii klubu srebrny medal. Fot. PETR RUBAL

Janusz Bittmar

Stalownicy w niedzielny wieczór chcieli odbić meczbola Komecie, ale już po 25 sekundach meczu przegrywali z kija Zohorna. – To był zimny kubeł wylany na nasze głowy – stwierdził szkoleniowiec Trzyńca, Václav Varaďa. A było jeszcze gorzej. Od stanu 0:3 Kometa grała konsekwentnie swoje, nastawiając się na kontry, często w stylu „sam na sam” z bramkarzem. Šimon Hrubec wytrzymał na placu gry tylko do trzeciej straconej bramki, w pozostałej części meczu bronił trzynieckiej bramki Peter Hamerlík. Stalownicy poukładali szyki dopiero w trzeciej tercji strzelając na 1:3 z kija Janka. To było z ich strony jednak wszystko. W wyjściowym niedzielnym składzie gospodarzy zabrakło Arona Chmielewskiego. Polski napastnik ustąpił miejsca napastnikowi pierwszoligowego Prościejowa, Janowi Rudovskiemu. – Przyjąłem ten fakt z pokorą, ale oczywiście nie ukrywam, że wolałbym zagrać – mówił przed meczem Chmielewski. Każdy hokeista potwierdzi zresztą, że oglądanie męczącego się zespołu z trybuny bywa trudniejsze, od samej gry.

Dla Komety Brno to trzynasty tytuł mistrzowski w dziejach klubu. W historycznej tabeli Kometa wyprzedziła resztę hokejowego pelotonu włącznie ze spadającą w tym roku do pierwszej ligi Jihlawa mającą na koncie 12 złotych medali. Trzyńczanie do kroniki klubowej redagowanej przez wiele lat przez nieodżałowanego Eduarda Machaczka (zmarłego w zeszłym roku – przyp. JB) wpiszą piąty medal ekstrakligi, trzeci srebrny. W 2015 roku Stalownicy po raz ostatni zagrali w finale, przegrywając wówczas z Litwinowem. Wcześniej

Najlepszy sezon dla Arona Chmielewskiego

Dla Arona Chmielewskiego sezon 2017/2018 był najlepszym w karierze. Napastnik Stalowników Trzyniec i hokejowej reprezentacji Polski zaliczył sześć meczów play off, w których zdobył trzy punkty kanadyjskie – za gol i dwie asysty. W prestiżowej punktacji „plus/minus” Chmielewski może się pochwalić dodatnim bilansem +3. Polski hokeista swoją postawą przyćmił w trzynieckim zespole wielu bardziej doświadczonych zawodników. Pomimo tego Chmielewski wciąż pozostaje skromnym chłopakiem, który w życiu ceni zupełnie inne wartości, niż strzelanie bramek. – Dla mnie liczą się najbliżsi: żona z córeczką, rodzice – przekonuje.



• Niewykluczone, że srebrny medal zamieszka w pokoju dziewczynki Noemi. Fot. PETR RUBAL

po srebro sięgnęli w 1998 roku. – Mecze finałowe to dla każdego hokeisty najpiękniejsze ukoronowanie sezonu. Gratuluję sukcesu Komecie i cieszę się ze srebra. To też świetny wynik całej drużyny – stwierdził napastnik Martin Adamský, który posiada w swoim zbiorze również złoto ekstrakligi z pamiętnego sezonu 2010/2011. ▲

5. FINAŁ GENERALI PLAY OFF

TRZYNIEC – BRNO 1:4

Tercje: 0:3, 0:0, 1:1. Bramki i asysty: 50. Jank (Polanský, Linhart) – 1. R. Zohorna (J. Hruška, O. Němec), 9. Nečas (Krejčík, M. Erat), 17. Mallet, 56. H. Zohorna (Nečas). Trzyniec: Hrubec (21. Hamerlík) – M. Doudera, Krajčiček, Roth, D. Musil, Jank, Linhart – Petružálek, Roman Vlach, Rákos – Rudovský, Marcinko, Dravecký – Svačina, Polanský, Adamský – O. Kovařík, M. Kovařík, Cienciala – D. Kofroň.



Proszę nie doszukiwać się tutaj żadnego drugiego dna. Proszę nie snuć przypuszczeń, że moja decyzja mogłaby być spowodowana konfliktami

Joanna Wołosz,

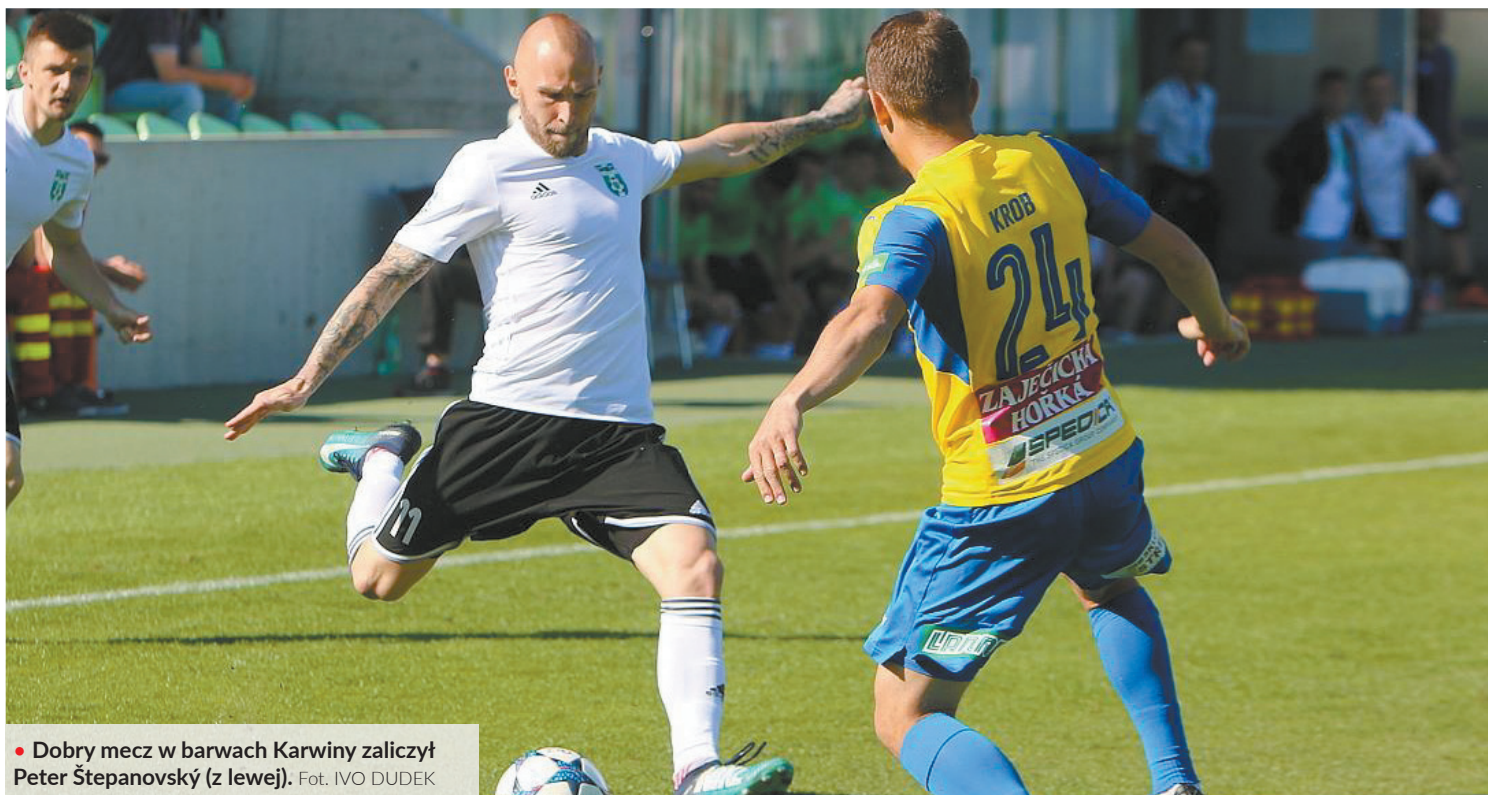
polska siatkarka, tłumaczy, dlaczego nie zagra w tym roku w reprezentacji

WEEKENDOWY SERWIS PIŁKARSKI

●●●

Futbol jest sportem zespołowym, ale od czasu do czasu na boisku mamy do czynienia z „one man show”. Tak, jak w przypadku pięciu bramek Antonína Chumchala w barwach Banika Olbrachcice

Janusz Bittmar



• Dobry mecz w barwach Karwiny zaliczył Peter Štepanovský (z lewej). Fot. IVO DUDEK

Lokaty: 1. Pilzno 56, 2. Slavia Praga 49, 3. Olomuniec 45,... 11. Karwina 26, 15. Ostrawa 22, 16. Brno 20 pkt.

FNL

TRZYNIEC

WITKOWICE 0:0

Trzyniec: Paleček – Ilko, Čelůstka, Reintam, Bedecs, Janoščin – Masař (71. Dedič), Vaněk, Šumbera (82. Joukl), Buchvaldek (54. Janošík) – Juřena. Witkowice: Květon – Malík (74. Cverna), Dramé, Mikula, Hýbl (70. Kučera) – Pašek, Motyčka, Ožvolda (85. Urbančok), Okleštěk, Twardzik – Žondra.

Piłkarze Trzyńca są drugoligowym królem remisów. To szósty wiosenny remis ekipy Jiřego Nečka. – Po raz kolejny zabrakło nam spokoju. Gramy zbyt nerwowo – skomentował mecz Neček. Już jutro trzyńczanie zmierzają na wyjeździe ze Znojmem.

Lokaty: 1. Opawa 48, 2. Przybram 45, 3. Pardubice 39,... 5. Trzyniec 36 pkt.

DYWIZJA

KOZŁOWICE

PIOTROWICE 2:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: 41. Nekuda, 81. Řehák – 4. i 71. Hanusek. Piotrowice: Mrozek – Bajzáth, Gill, Ruisl, Hujo – Dayero (90. Mbayi), Czyž, Urban, Bibaku – Žyła, Hanusek.

Bohaterem Lokomotywy mógł zostać David Gill, ale były piłkarz Karwiny w idealnej pozycji nie dał rady pokonać kozłowskiego bramkarza. Dwie bramki dobrze dysponowanego Hanuska zapewniły ratującej się przed spadkiem Lokomotywie przynajmniej remis. Przed trenerem Ryszardem Kluskim jednak jeszcze sporo pracy do wykonania.

UJŚCIE – HAWIERZÓW 4:1

Do przerwy: 2:0. Bramki: 11., 22. i 72. Sencovici, 53. Marek – 60. Lišaník. Hawierzów: Směták – K. Skoupý, Hottek (78. Baran), Igbinoba – Klejnot, Wojnar, Zupko (57. Chłopek), L. Skoupý – Matušovič (73. Sedláček), Lišaník, Omasta.

Mecz na szczycie tabeli niespodziewanie szybko zamienił się w pokazówkę gospodarzy.

Pierwsze dwie bramki Indianie stracili z karnych, następne dwie po kiksach defensywy. Wiele wskazuje na to, że do trzeciej ligi awansuje tylko jeden zespół. Tym bardziej szkoda, że strata Hawierzowa do prowadzącego Ujścia wzrosła do siedmiu punktów.

OPAWA B

BOGUMIN 1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 82. Socha – 27. Jatagandzidis. Bogumin: Baráni – Šiška, Leibl, Košťál, Baculák (86. L. Poštulka) – Halaška, F. Hanus, Vaclík, Nowinski – Padych (75. Ferenc), Jatagandzidis (67. M. Hanus).

Boguminiacy wiosną wytrzymują kondycyjnie tylko do 70. minuty meczu. Dwa razy 45 daje jednak 90, a to dla podopiecznych Marka Poštulki na razie dystans czasowy nie do pokonania. Do plusów spotkania należała ósma w tym sezonie bramka Davida Jatagandzidisia.

Lokaty: 1. Ujście 44, 2. Beneszów Dolny 40, 3. Hawierzów 37,... 11. Bogumin 23, 16. Piotrowice 13 pkt.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

POLANKA

DZIEĆMOROWICE 2:3

Do przerwy: 1:1. Bramki: 21. Mašlanka, 48. Druhlák – 2. i 90. Macko, 81. Škuta. Dziećmorowice: Stach – Derík, Hrtánek (34. Zahatlan), Mleziva, Holý – Škuta, Siekiera (87. Beilner) – Uher, Kondziolka (62. Nitka), Macko – Kurušta.

Lider tabeli przesądził o zwycięstwie w ostatnich minutach meczu. Piłkarzom Dziećmorowic we znaki dawał się brak najlepszego strzelca, Michala Tomáša, który doznał kontuzji w poprzedniej kolejce. – Werdykt lekarzy jest niezbyt optymistyczny. Michal wróci na boisko dopiero za sześć tygodni – powiedział „Głosowi” trener Josef Jadrný.

ORŁOWA – ST. BIELA 1:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 83. Malík – 37. Dziža, 58. Brachtl. Orłowa: Šoustek (46. Silber) – Malík, T. Věčerek, Kempný, Papuga – Široký (74. Matušík), N’Da, Schimke, Wilfried Jr. (70. Koník) – Hruška, D. Renta.

Slavia po raz kolejny zagrała na nerwach swoim kibicom. Gol na 0:1 po kiksie bramkarza należał do kategorii „zabawnych migawek sylwestrowych” i co gorsza dla gospodarzy – ustawił przebieg spotkania.

wek sylwestrowych” i co gorsza dla gospodarzy – ustawił przebieg spotkania.

WRACIMÓW

CZ. CIESZYN 0:0

Cz. Cieszyn: Gradek – Bolek (86. Matuszek), Sostřonek, Rac, Byrtus – Hradečný (16. Vlachoř), Mendrok, Kantor, S. Zogata (90. J. Zogata) – Kiška – Folwarczny.

Remis nie urzęduje drużyny Czeskiego Cieszyna. – Widziałem jednak postępy w naszej grze – zapewnił trener ostatniej drużyny tabeli, Richard Beneš.

Lokaty: 1. Dziećmorowice 53, 2. Bruntal 48, 3. Herzmanice 43,... 14. Orłowa 18, 15. Wracimów 16, 16. Cz. Cieszyn 14 pkt.

IA KLASA – gr. B

Olbrachcice – Wędrynia 6:0 (Chumchal 5, Izaiáš), Dobratice – Bystrzyca 1:1 (Zabelka – Rusz), Stonawa – Datynie Dolne 1:7 (Káňa – Kodenko 4, Baláž 2, Gistingner, Rozsival), Jablůnków – Jistebník 3:0 (Raszka, Sikora, Nieslanik). Lokaty: 1. Datynie Dolne 33,... 5. Olbrachcice 28, 8. Stonawa 25, 10. Jablůnków 21, 12. Bystrzyca 21, 13. Wędrynia 14 pkt.

IB KLASA – gr. C

Luczina – Wierzniowice 2:1, Gnojnik – L. Piotrowice B 0:0, Waclawowice – Toszonowice 6:2, Lutynia Dolna – Dąbrowa 2:3, Sucha Górna – Nydek 4:1, Šmiřowice – I. Piotrowice 8:0. Lokaty: 1. Luczina 42, 2. Wierzniowice 37, 3. Šmiřowice 34 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

G. Hawierzów – TJ Pietwałd 0:4, G. Będowice – B. Rychwałd 3:1, V. Bogumin – S. Pietwałd 4:3, Żuków Górny – Sn Hawierzów 4:1, Cierlicko – F. Orłowa 2:2, Zabłocie – L. Łąki 4:1. Lokaty: 1. Zabłocie 36, 2. G. Będowice 34, 3. TJ Pietwałd 28 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Noszowice – Oldrzychowice 3:6, Piosek – Kozłowice 2:0, Niebory – Wojkowice 2:1, Bukowiec – Gródek 3:3, Mosty k. J. – Starzyc 5:0, Nawsie – Metyłowice/Frydlant B 5:3. Lokaty: 1. Oldrzychowice 45, 2. Mosty k. J. 40, 3. Kozłowice 31 pkt.

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 23. 4. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,161	0,167
EUR	4,150	4,200
USD	3,380	3,450

Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,162	0,167
EUR	4,120	4,220
USD	3,350	3,450

Czeski Cieszyn, dworzec		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,040	6,180
EUR	25,100	26,700
USD	20,500	21,200

BENZyna

Ceny paliw na stacjach z dnia 23. 4. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	4,64 zł
ON	4,45 zł
LPG	1,96 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	4,71 zł
ON	4,69 zł
LPG	2,06 zł

Cieszyn, Shell	
E95	4,72 zł
ON	4,69 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	4,73 zł
ON	4,63 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	30,60 kc
ON	29,20 kc (wik)

Ogłoszenia do »Głosu«

przyjmowane są w dni powszednie:
 • W redakcji „Głosu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
 • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
 • W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Fryszacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz).

CO W TEATRZE

SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN: Pionokio (24, godz. 10.00);
 ▲ O zbójniku Ondraszku (25, godz. 10.00);
SCENA CZESKA – ORŁOWA: Jedna noc na Karlštejně (24, 25, godz. 10.00);
 ▲ **HAWIERZÓW:** Jedna noc na Karlštejně (26, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Nico (24, godz. 17.30); Pięćdziesiąt twarzy Greya (24, godz. 20.00); Kaczki z gęsiej paczki (26, godz. 16.00); Dvě nevěsty a jedna svatba (26, godz. 17.30); Miłość na żądanie (26, godz. 19.00); Kazišuci (26, godz. 20.00);
KARWINA – Centrum: Dvě nevěsty a jedna svatba (24, godz. 18.30); Szkolna imprezka (24, godz. 19.30); Czas mroku (25, godz. 15.00); Jaskiniowiec (25, godz. 17.30); Avengers: Wojna bez granic (26, godz. 16.15, 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Histrman (24, 25, godz. 17.30); Avengers: Wojna bez granic (26, godz. 17.30); Kazišuci (26, godz. 20.00);
JABŁONKÓW: Żona czy mąż? (25, godz. 18.00); **CIESZYN – Piast:** Lo-uís i obcy (24-26, godz. 15.15); Player One (24-26, godz. 17.00); Czas mroku (24, 25, godz. 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Klub „Dziupła” zaprasza na wieczór muzyki autorskiej Dariny Krygiel i Milana Vilča 26. 4. o godz. 18.00. Wykonawcy: Milan Vilč Trio, Darina Krygiel – śpiew; www.milanvilctrio.cz.
GRÓDEK – PSP i Macierz Szkolna zapraszają na „Majówkę, czyli Stawiani moja” w poniedziałek 30. 4. o godz. 15.30 w ogrodzie szkolnym. W programie widowisko w wykonaniu dzieci z przedszkola oraz uczniów szkoły.
KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 24. 4. o godz. 16.00 we frysztańskiej bibliotece.
MISTRZOWICE – MK PZKO urządza w dniu 19 maja wycieczkę do Polski śladami śląskich zamków: Rogów Opolski – Brzeg nad Odrą – Paczków. Zaliczka 400 koron. Zgłoszenia do

POLECAMY

MK PZKO oraz Klub Kibica Boconowice serdecznie zapraszają na



PIKNIK RODZINNY
PIKNIK RODZINNY

z okazji Święta Konstytucji 3 Maja
28 kwietnia 2018 godz. 13.00
Dom PZKO w Boconowicach
 Wstęp wolny

W programie:

- wspólny rodzinny obiad (kuchnia polska)
- historia uchwalenia Konstytucji 3 Maja
- przemówienie gości
- spacer lub bieg po Boconowicach
- atrakcje dla dzieci
- pokaz Ochotniczej Straży Pożarnej
- zasady udzielania pierwszej pomocy
- badanie ciśnienia krwi
- badanie poziomu cukru
- wspólna rodzinna kolacja (kuchnia polska)

Imprezę wsparł finansowo Konsulat Generalny RP w Ostrawie oraz Fundusz Rozwoju Zaolzia

28 kwietnia (tel. 605 749 035 lub 558 732 041).

JABŁONKÓW – PSP im. H. Sienkiewicza zaprasza na przedstawienie szkolne pt. „Simsala Grimm – czyli zamieszanie w Krainie Bajek”, które zostanie wystawione 3. 5. i 4. 5. o godz. 15.30 w Domu PZKO.

▲ Zarząd MK PZKO zaprasza na przedstawienie teatru amatorskiego MK PZKO w Milikowie-Centrum pt. „Flacha – czyli jak to han downi bywało” w niedzielę 29. 4. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

OSTRAWA – Stolik Polski zaprasza na 25. 4. do Klubu Atlantik (Čs. legii 7) wyjątkowo na godzinę 17.00. W programie dwie etiudy wg tekstów Sławomira Mrożka „Atomice” w oparciu o „Wesele w Atomicach” oraz „ZOO” w oparciu o tekst „Słoń”. Przedstawi je młodzież z Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie. Wstęp wolny.

▲ Zarząd MK PZKO zaprasza na spotkanie klubowe z biskupem Kościoła Husyckiego, Rudolfem Goeblem, które odbędzie się dziś, we wtorek 24. 4. o godz. 17.00, w lokalu TV Klub przy ulicy Přívozkowej w centrum.

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd na wycieczkę autokarową W10 Wisła – Kamienny jest we wtorek 1. 5. o godz. 7.00 z Karwiny, o godz. 7.20 z Cz. Cieszyna, o godz. 7.35 z Trzyńca – dworzec kolejowy (stary). Uwaga! Prosimy uczestników o przygoto-

wanie „drobnych” (20 kc/osoba) jako wstęp na imprezę „Rozpoczęcie sezonu turystycznego PTTK”. Proszę nie zapomnieć o dokumentach, ubezpieczeniu, złotówkach. Informacje tel.: 776 046 326.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO informuje, że tegoroczna wycieczka do Kromierzyża i Wałaskiego Międzyrzecza odbędzie się w czwartek 13. 9. Dokładne dane zostaną podane na łamach „Głosu” w czerwcu, ale już dziś można uzyskać informacje o wycieczce u Alfreda Lottera pod nr. kom. 605 587 986.

KONCERTY

BYSTRZYCA – Rada Kościelna Luteranckiego Kościoła Ewangelickiego A.W. zaprasza na Koncert chórów, który odbędzie się w niedzielę 29. 4. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Bystrzycy. W programie wystąpią chóry Luteranckiego Kościoła Ewangelickiego A.W.

ZAPISY

CZ. CIESZYN – Zapraszamy do zapisów w przedszkolach z polskim językiem nauczania w Czeskim Cieszynie w dniach 2. 5. i 3. 5. w godz. 8.00-15.30 w poszczególnych

placówkach: przedszkole przy ul. Moskiewskiej, tel. 595 172 988; przedszkole przy ul. Akacjowej, tel. 595 171 129; przedszkole przy ul. Polnej, tel. 595 171 126; przedszkole przy ul. Grabińskiej, tel. 595 172 987.

ORŁOWA-LUTYNIA – Szkoła Podstawowa i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania zapraszają do zapisów do przedszkola na rok szkolny 2018-19 w czwartek 3. 5. w godz. 8.00-10.00 oraz 14.00-16.00.

OFERTA PRACY

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA/CĘ biura podróży w Czeskim Cieszynie. Komunikacja z klientami w językach czeskim, polskim i angielskim. Możliwość pracy w domu, na pół etatu lub pełny etat. Praca na komputerze Word, Excel, Internet, e-maile. Kontakt: info@ckplaneta.cz. GŁ-235

OFERTY

WYNAJME MIESZKANIE 1+1 w Trzyńcu. Tel. 774 324 951, po godz. 14.00. GŁ-241

MALOWANIE I LAKIEROWANIE, natryski Gotele. Trzyniec, Cz. Cieszyn i okolica. Tel. 605 939 948.

NAPRAWIAMY automobily wszystkich značek, AUTOSERVIS – PNE-USERSVIS Pamicar s.r.o. – Tel.: +420 608 120 706. GŁ-177

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 33: do 10. 5. wystawa pt. „Karol Piegza, życie i twórczość”. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

KARWINA, MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa, Oswobození 1639/43: do 16. 5. wystawa Stanislava Agnera pt. „Dřevěné nálady”. Czynna: po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt-czw: w godz. 9.00-19.00.

GOROLSKIE CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ, Drzewionka na Fojstwiu, Mosty k. Jablonkova: do 10. 5. wystawa obrazów Klaudivy Švrčkovéj pt. „Doteki”. Czynna po-pt: w godz. 8.00-16.00; so i święta w godz. 8.30-12.30.

JABŁONKOWSKIE CENTRUM KULTURY i INFORMACJI, Rynek Mariacki 1, Jablonków: do 11. 5. wystawa fotografii Radomíra Rojčička pt. „Můj pohled na svět”. Czynna: po-pt: w godz. 7.30-16.00.

POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwina, ul. Frysztacka 55/17: do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwina. Od soli do węgla”. Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00.

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”





Dyrekcja Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie oraz kierownictwo Sceny Polskiej zapraszają na premierę komedii Ray'a Conney'a „Mayday”. Początek w sobotę 28 kwietnia o godz. 17.30.

WSPOMNIENIA



*Kto Cię znał, ten w dobrym wspomni,
kto kochał, nigdy nie zapomni.*

Dziś mija 5. rocznica śmierci

śp. JANY KLOZA

z domu Głombek, z Olbrachcic

Z miłością i szacunkiem wspominają mąż oraz synowie z rodzinami.

AD-015



Dnia 25 kwietnia minęła dziesiąta rocznica zgonu naszej Drogiej Żony, Matki i Babcy

śp. ANNY MIZIOWEJ

zaś 21. 5. 2018 minie szósta rocznica, kiedy na zawsze odszedł od nas Jej Mąż

śp. JÓZEF MIZIA

z Nydku

Z miłością i szacunkiem wspomina oraz o chwilę wspomnień i modlitwę prosi córka z rodziną.

GL-214

Wczoraj minęła jedenasta rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. mgr. EMILA SZTABLI

Wszystkim, którzy Go znali i zachowali w życzliwej pamięci, a także poświęcą Mu chwilę wspomnień i cichą modlitwę, dziękuje najbliższa rodzina.

GL-245

KONDOLENCJE

Szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

śp. MIECZYŚLAWA BUDNIKA

składają najbliższej rodzinie członkowie chóru „Harfa”.

GL-243

Wyrazy głębokiego współczucia składają rodzinie

śp. RITY FONIOK

koleżanki i koledzy z chóru „Harfa”.

GL-244

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, nauczycielom, wychowankom, kolegom, sąsiadom, znajomym i kołu PZKO za wieńce, kwiaty, wyrazy współczucia i liczny udział w ostatnim pożegnaniu naszego Drogiego Zmarłego

śp. BRONISŁAWA PROCNERA

Dziękujemy pastorowi mgr. Janowi Fojcikowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, panu Martynkowi za śpiewy oraz Pavlovi Boháčovi za przemówienie w kościele. W smutku pogrążona rodzina.

GL-242

MUZEUUM MIASTA TRZYŃCA I HUTY TRZYŃCIECKIEJ, Frydecka 387, Trzyniec, DUŻA SALA WYSTAW: do 9. 6. wystawa pt. „V čem se vozili naši předkové (1880-1985)”. Wystawa z prywatnej zbiorówki Jarmily Fichterovej. Czynna: wt-

pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ do 3. 6. wystawa Jozefa Frydrycha i Jiřego Jurzykowskiego pt. „Pictorial Foto Beskyd”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

TYM ODDYCHAMY

Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10 z dnia 23. 4. 2018

Czeski Cieszyn	28.8	Rychwałd	24.2
Hawierzów	23.5	Trzyniec	20.3
Karwina	28.3	Wierzniowice	22.3

PROGRAM TV

WTOREK 24 KWIETNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Klucze (film) 10.00 Równanie z piękną nieznajomą (film) 10.55 Czwooro przy nadziei 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Kufer 14.15 Dziura w ścianie 15.10 Doktor Martin (s.) 15.55 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Szczęście (film) 22.40 Kuba Rozpruwacz (film) 0.15 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Cudowna planeta 9.45 Chicago (film) 11.35 Królestwo natury 12.00 Dzień konia w Mongolii 12.50 Chcesz je? 12.55 Trabantem przez Amerykę Południową 13.25 Podróż po nowozelandzkim West Coast 13.50 Ślady, fakty, tajemnice 14.20 Vaclav Havel i Dominik Duka: Wspólne przesłuchanie 15.00 Z kucharzem dookoła świata 15.55 Tradycje Białych Karpat 16.25 Historia aktorki 17.15 Podróż do Indii 18.15 Narodowe skarby 18.45 Wieczorynka 19.00 Czeski Raj 19.30 Kosmas 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Słynne operacje wojskowe II wojny światowej 20.55 Komisja do spraw ochrony niesprawiedliwie ściganych 22.05 Informacje o śmierci Pavla Wonki 22.50 House of Cards (s.) 23.40 Lotnicze katastrofy 0.30 Nieodchodzenie.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 9.55 Spece (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.55 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Dowody zbrodni (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.30 Weekend 22.30 Zabójcza broń (s.) 23.25 Bez śladu (s.) 0.15 Dowody zbrodni (s.)

PRIMA

6.25 Atomówki (s. anim.) 6.40 My Little Pony (s. anim.) 7.25 M.A.S.H. (s.) 9.20 Policja w akcji 10.15 Róża z Kerrymore (film) 12.10 Południowe wiadomości 12.15 Szeff grilluje 12.50 Gliniarz i prokurator (s.) 13.45 Lekarz z gór (s.) 14.35 Komisarz Rex (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Gliny z centrum (s.) 22.50 Top Star magazyn 23.45 Policja w akcji 0.40 Komisarz Rex (s.)

ŚRODA 25 KWIETNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Doktor Martin (s.) 10.35 Kufer 10.50 Opowiadaj (s.) 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Łobuzerstwo pana Čabouna 14.25 Telefon story 14.45 Oskarżona (film) 15.55 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości re-

gionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Inspektor Max (s.) 21.00 Czwooro przy nadziei 21.50 Ślady czasu 22.40 Ojciec Brown (s.) 23.30 Taggart (s.) 1.40 AZ-kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Japonia, powrót do źródeł 9.55 Kardynał Josef Beran 10.50 Apokalipsa: II wojna światowa 11.45 Zatonienie pancernika Roma 12.45 Czeski Raj 13.15 Nasza wieś 13.40 Muzyczne wędrówki 14.10 Ulan Bator: Czerwony bohater 14.35 Kwartet 15.05 Ukryta twarz rewolucji 16.00 Klucz 16.30 Komisja do spraw ochrony niesprawiedliwie ściganych 17.35 Dzikie Chiny: Za Długim Murem 18.25 GEN - Galeria elity narodu 18.45 Wieczorynka 18.55 Grupa Maraton 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Kamera w podróży 21.00 Podróż po południu Estonii 21.30 Magiczne otchłanie 21.55 Posel (film) 23.35 W imię ojczyzny (s.) 0.35 House of Cards (s.)

POLECAMY



• **Chicago**
Wtorek, 24 kwietnia, godz. 9.45, TVC 2



• **Podróż po południu Estonii**
Środa, 25 kwietnia, godz. 21.00, TVC 2



• **Przychodnia w różanym ogrodzie**
Czwartek, 26 kwietnia, godz. 20.20, NOVA

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.50 Ulica (s.) 9.45 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.55 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Dowody zbrodni (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Ukryty szef 21.30 Wyspa Robinsona 22.30 Zabójcza broń (s.) 23.25 Bez śladu (s.) 0.15 Dowody zbrodni (s.)

PRIMA

6.25 Atomówki (s. anim.) 6.40 My Little Pony (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 9.15 Policja w akcji 10.15 W blasku ognia (film) 12.05 Południowe wiadomości 12.10 Szeff grilluje 12.45 Gliniarz i prokurator (s.) 13.40 Lekarz z gór (s.) 14.35 Komisarz Rex (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Błękitny kod (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.40 V.I.P. Morderstwa (s.) 23.55 Policja w akcji 0.55 Komisarz Rex (s.)

CZWARTEK 26 KWIETNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.55 Cyrk Humberto (s.) 10.45 Niezwykłe losy 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Nie ma to jak w domu 14.15 Uśmiechnij się, kochanie 15.10 Doktor Martin (s.) 15.55 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 Gejzer 21.25 Pr. dyskusyjny 22.25 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 23.10 Taggart (s.) 0.25 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Podróż do Indii 10.00 Z kucharzem dookoła świata 10.55 Nowe odkrycia w starym Egipcie 11.50 Śladami trzeciego ruchu oporu 12.20 Chcesz je? 12.25 Na gryzby 12.55 Po Czechach 13.05 Dzień konia w Mongolii 13.45 Vancouver - wyspa i miasto 14.20 Tradycje Białych Karpat 14.50 Grupa Maraton 15.35 Niezrealizowane projekty 15.55 Olbrzymi statek pasażerski 16.50 Powroty na łono natury 17.15 Kardynał Josef Beran 18.15 Nieznani bohaterowie 18.45 Wieczorynka 19.00 Przygody nauki i techniki 19.30 Vincentius 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Trabantem przez Amerykę Południową 20.30 Piłka nożna: Europejska Liga UEFA (transmisja półfinału) 23.45 Queer 0.15 Ślady, fakty, tajemnice 0.40 W imię ojczyzny (s.)

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.50 Ukryty szef 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.55 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.05 Dowody zbrodni (s.) 15.55 Agenci NCIS (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.30 Bach! 22.05 Snajper: Dziedzictwo (film) 0.00 Dowody zbrodni (s.)

PRIMA

6.40 Atomówki (s. anim.) 6.55 My Little Pony (s. anim.) 7.35 M.A.S.H. (s.) 9.30 Policja w akcji 10.30 Wybrzeże marzeń (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.35 Lekarz z gór (s.) 14.30 Komisarz Rex (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Ostry kurczak (s.) 21.35 Prima Partička 22.45 Tak jest, szefie! 0.00 Policja w akcji 0.55 Komisarz Rex (s.)

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



W OSTATNIĄ NIEDZIELĘ W TRZYŃCU ZAOBSERWOWANO CIEKAWĘ ZJAWISKO.

NASI DZIAŁACZE

IRENA ONDEREK

Pochodzę ze Stanisławic, po ślubie, przed 57 laty, zamieszkałam z mężem w Cierlicku-Kościelecu. Członkiem PZKO jestem od ukończenia 15. roku życia. Przez 35 lat pracowałam jako ekspedientka w sklepie spółdzielczym „Jednota-Jedność”. To była praca na dzielone zmiany, z trzygodzinną przerwą południową, kończąca się o 18.00. Dlatego dopiero po przejściu na emeryturę zaangażowałam się w działalność kościeleckiego Koła PZKO, wcześniej nie było na to czasu. Podczas imprez Koła pomagałam przeważnie w kuchni, przy dekorowaniu sali, zajmowałam się sprawami organizacyjnymi, robiłam po prostu to, co było trzeba.

Pamiętam budowę Domu Polskiego. W czynie społecznym sprzątałyśmy po pracach na budowie – nie tylko my, PZKO-wcy, ale też strażacy i członkowie innych miejscowych organizacji.

Dobrze się czuję w naszym Kole PZKO, w gronie fajnych ludzi. Koło się rozwija, są nowe pomysły, nowe imprezy. To przede wszystkim zasługa aktualnego prezesa, Tadeusza Smugały, który jest bardzo aktywny. 1 maja będziemy mieli „Piknik patriotyczny”, wybiorę się na tę imprezę. Niestety na aktywną pracę mam coraz mniej sił, dokuczają mi nogi. Praca w sklepie, cały czas na stojąco, zapewne miała na to wpływ.

Wychowaliśmy z mężem dwoje dzieci, syna i córkę. Jednak tylko ja z całej rodziny działam w PZKO. W wolnym czasie lubię pracować w ogródku, pielęgnować kwiaty, ale te prace też już muszę ograniczać.

(dc)



Fot. DANUTA CHLUP

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. filmowy druh Flapa
2. lina do chwytania koni
3. starożytne miasto w Turcji, gdzie Aleksander Wielki zwyciężył w 333 roku p.n.e nad Dariuszem III
4. wstrzymanie się od jedzenia

Wyrazy trudne lub mniej znane: ISSOS

(BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. etap wyborów lub rzeka w azjatyckiej części Rosji
2. imię von Jungingena, wielkiego mistrza
3. osoba trudniąca się łowieniem ryb
4. miasto w Izraelu

Wyrazy trudne lub mniej znane: AKKA

(BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

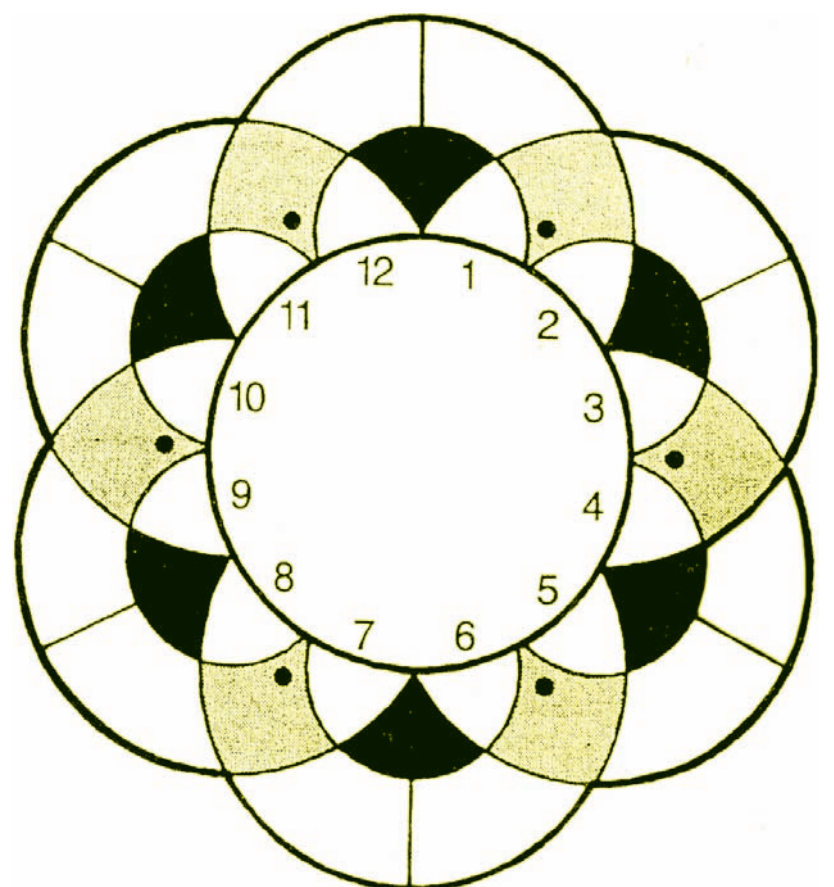
LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem dodatkowym jest dokończenie fraszki Jana Sztudyngera:

„Marzenie, to wyborna rzecz,
raz działa w przód, raz działa...”

- 1.-4. lewobrzeżny dopływ Narwi
- 3.-6. wielbiciel i znawca piękna
- 5.-8. wypływa w rejs
- 7.-10. opad atmosferyczny
- 9.-12. w średniowieczu wyznaczenie granic włości prywatnej
- 11.-2. ponowne wystąpienie objawów choroby po okresie poprawy lub przerzut

Wyrazy trudne lub mniej znane: AWISSA, OCHOZA (BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsylenia upływa w piątek 4 maja 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 10 kwietnia otrzymuje Anna Szymaszek z Olbrachcic.

Rozwiązanie minikwadratu I z 10 kwietnia:

1. FLIS 2. LOTTO 3. ITARD 4. SODA

Rozwiązanie minikwadratu II z 10 kwietnia:

1. TROP 2. ROLKI 3. OKTAN 4. PINK

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 10 kwietnia: NIE MÓW PRAWDY